



# SERWUS



ISSN  
1233 - 5940

egzemplarz bezpłatny    sierpień 1996r.    Nr 44

**MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY KĘDZIERZYNA-KOŹLA**



## 12 MILIARDÓW W PREZENCIE

**W szpitalu nr 1 w Kędzierzynie-Koźlu, a dokładniej na jego oddziale rentgenowskim zamontowano tomograf komputerowy.**

To wysokiej klasy urządzenie, przekazane przez Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego, od czterech lat służyło pacjentom Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego, przyjeżdżającym na badania z terenu całej Opolszczyzny. Ponieważ dla nowego szpitala wojewódzkiego, za ministerialne pieniądze zakupiony zostanie nowy sprzęt, wspomniany tomograf wspomóż naszą służbę zdrowia. Koszt zakupu aparatu podobnej klasy zamyka się w 12 miliardach starych złotych, jest to więc prezent szczególnie cenny. Wdzięczność należy się tutaj przede wszystkim sponsorowi, który otrzymał ten dar z Niemiec zgodził się na jego dalszą eksploatację na terenie naszego miasta. Konieczny jest jeszcze zakup wywoływarek do zdjęć oraz wyszkolenie pracowników obsługi - prawdopodobnie już w sierpniu aparatura gotowa będzie do pracy.

## SHELL - CIĄG DALSZY NASTĄPI ... Jednym z tematów ostatniej sesji Rady Miejskiej była sprawa lokalizacji stacji paliw firmy Shell.

Przypomnijmy: proponowana pierwotnie lokalizacja stacji przy ul. Świerczewskiego, pomiędzy Halą Sportową a Krytą Pływalnią nie znalazła akceptacji mieszkańców, czego efektem było zawiązanie się komitetu protestacyjnego. Pewne kontrowersje wzbudziły też postanowienia samej umowy, którą z firmą zawarto. W efekcie radni postanowili umowę renegotjować. W całym tym zamieszaniu zapomniano niestety o samym "Shellu", który potraktowany mało poważnie podtrzymał jednak wolę wybudowania stacji. Jest gotów rozpocząć rozmowy na temat nowej lokalizacji. Firma zgodziła się również - gdy zajdzie taka potrzeba - stanąć do przetargu. Przedstawiono cztery zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego propozycje lokalizacyjne, z których najprawdopodobniej dwie będą przedmiotem dalszych negocjacji. Pierwsza z nich znajduje się w sąsiedztwie łącznika, spinającego obwodnicę z ul. Kozielską. Druga propozycja, to budowa stacji

niemalże naprzeciwko istniejącej od wielu lat kontenerowej stacji paliw CPN. Dyskusja trwała około godziny, a jej efekty przybliżyły niewątpliwie moment budowy na terenie Kędzierzyna - Koźla pierwszej stacji paliw z prawdziwego zdarzenia. Miejmy nadzieję, że nie ostatniej.

## "WYŻSZA" W NASZYM MIEŚCIE

**"Rada Miejska w Kędzierzynie-Koźlu popiera ideę utworzenia w Kędzierzynie-Koźlu Społecznej Wyższej Szkoły Zawodowej i wyraża wolę współdziałania w jej organizacji" - w ten zwięzły sposób radni przychylni się do pomysłu utworzenia w naszym mieście Wyższej Szkoły Zawodowej.**

Pierwsze kierunki, jakie planuje otworzyć placówka, to przemysłowa inżynieria środowiska oraz chemia techniczna. Z czasem mają być wprowadzone nowe - licencjat języka niemieckiego oraz biznesu i zarządzania. Będą to trzyletnie, płatne studia licencjackie. Na pierwszy rok planuje się przyjęcie bez egzaminów wstępnych ok. 200-300 osób. Niedogodnością tej formy kształcenia będzie konieczność kontynuacji nauki na innych uczelniach (przez dwa lata) w celu uzyskania tytułu magistra. Pomysł poblogosławiło Ministerstwo Edukacji Narodowej i na tym, jak na razie, skończyło się jego zainteresowanie. Zbieraniem środków na działalność szkoły zajmie się fundacja Stowarzyszenie Edukacyjne "Ziemia Kozielska", swój udział finansowy zapowiedziały również duże zakłady przemysłowe z terenu Kędzierzyna-Koźla - jest to o tyle zrozumiałe, że przyszli absolwenci w tych przeważnie zakładach znajdą zatrudnienie. Wstępnie na siedzibę uczelni wybrano budynek szkoły podstawowej nr 14.

## AMBASADOR ZZA OCEANU

**Ambasador amerykański polskiego pochodzenia, potomek Mikołaja Reja - Nicolas Rey przebywał na Opolszczyźnie na zaproszenie wojewody opolskiego, Ryszarda Zembaczyńskiego.**

Wizytę swoją rozpoczął od spotkania z zarządem Zakładów Azotowych w Kędzierzynie-Koźlu. Głównym tematem rozmów był projekt budowy Kompleksu Rafineryjno-Petrochemicznego "Poludnie" i sprawy związane ze stroną finansową tego ogromnego przedsięwzięcia (koszt budowy kompleksu ocenia się na 1,6 mld dolarów) Analizowano możliwość przyciągnięcia amerykańskich inwestorów branży petrochemicznej, mogących wziąć w nim udział. Przykładem udanej współpracy z firmami zza oceanu jest licencja na linię alkoholi OXO, zakupiona od firmy Union Carbide, a także linia do produkcji kwasu siarkowego.

Budowa kompleksu jest dużą szansą dla miasta, zapewniłaby pracę tysiącom ludzi - zarówno podczas jej trwania, jak i po jej zakończeniu - przyczyniając się również do rozwoju handlu, usług i szeroko pojętej infrastruktury. Podczas zwiedzania zakładu ambasador zdumiony był czystym powietrzem, którego - jak stwierdził - nie spodziewał się na terenie tak dużego zakładu chemicznego. Nie odpowiedział, czy widzi możliwość udziału w inwestycji przedsiębiorstw z U.S.A., jednak nie wykluczył jej - "o tym zdecyduje rynek, nie administracja".

## NOWE PLACE ZABAW

Na zlecenie Urzędu Miejskiego (z grudnia ubiegłego roku) firma SATERNUS z Katowic wykonała w różnych miejscach Kędzierzyna-Koźla 16 placów zabaw dla dzieci. Ceny każdego z nich kształtowały się od 5 000 - 12 000 złotych w zależności od wyposażenia i wielkości. Wykonano prace przy ulicach: ul. Filtrowa, ul. Lwowska, ul. Wiklinowa, osiedle Rogi, ul. Pauliny Wagner, na Żabieńcu, przy ul. Wieniawskiego, Kwiatowej, Orzeszkowej, Korfantego, Lompy, osiedle Blachownia, Aleja Lisa, w parku, na "Piastach" przy D.K. "Komes", na osiedlu Kuźniczka i osiedlu Cisowa. Ogólna kwota wyasygnowana przez Urząd Miasta wyniosła 145.000 zł. Zamontowane urządzenia mają dwuletnią gwarancję - niestety już w trakcie odbioru stwierdzono szereg defektów, które wynikły częściowo z eksploatacji, a częściowo z wandalizmu. Przykładem niech będzie plac zabaw na osiedlu Blachownia, gdzie spalono kilka jego elementów. Firma wykonała naprawę na własny koszt, chociaż - zgodnie z umową - wcale nie była do tego zobowiązana.

## HENRYK SIENKIEWICZ KĘDZIERZYNIE - KOŻŁU

Dziewiątego lipca w Sali Posiedzeń Urzędu Miasta odbyło się spotkanie z pełnomocnikiem Ministra Przemysłu i Handlu Henrykiem Sienkiewiczem, w którym wzięli udział członkowie Zarządu Miasta oraz radni. Głównym tematem dyskusji było zagospodarowanie Odry oraz przystąpienie do uruchomienia "białej floty" z Koźła do Raciborza. Dyskutowano również o możliwościach uaktywnienia portu rzeczynego w Koźlu-Portcie. Henryk Sienkiewicz stwierdził, że Odra może stać się oknem na północ kraju i Europy, a port dodatkowym miejscem pracy dla mieszkańców Kędzierzyna-Koźła. W latach 1990-92 port przeżywał zastój i dopiero od dwóch lat dzierżawiony jest przez spółkę ODRATRANS z Wrocławia. Przeladunek towarów stanowi obecnie znikomy procent możliwości urządzeń portowych - przyczyną jest niezbyt dobrze władająca się współpraca z "Węglokoksem", polskim eksporterem, który woli wozić węgla koleją - pomimo iż oferta żegluga jest tańsza.

Zainteresowanie władz samorządowych - uznane przez pełnomocnika Ministra za przejaw gospodarskiego myślenia - może przyczynić się do rozwoju portu.

## WIZYTA KONSULA ROSYJSKIEGO

Wizyta konsula Federacji Rosyjskiej, Walerija SZWIECA, na Opolszczyźnie rozpoczęła się od Kędzierzyna-Koźła. Najpierw wspólnie z prezydentem miasta Mirosławem Borzymem i sekretarzem gminy Jerzym Wantulą złożono wiązanki kwiatów na cmentarzu żołnierzy Armii Radzieckiej, a następnie - w Domu Kultury "Chemik" - odbyło się spotkanie z grupą około 50 weteranów I i II Armii Wojska Polskiego oraz Armii Czerwonej. Walerij Szwiec wręczył kombatantom medale Prezydenta Federacji Rosyjskiej, ustanowione w "50-lecie zwycięstwa w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej 1941- 1945". Obecny na spotkaniu Eugeniusz Brudkiewicz, prezes polskiego oddziału Polska - Wschód zwrócił uwagę na konieczność nawiązywania szerszych kontaktów gospodarczych z Federacją Rosyjską. Obecnie na terenie Opolszczyzny utrzymuje taki kontakt ponad 400 firm, a chlubnym tego przykładem może być działająca w Kędzierzynie-Koźlu polsko-rosyjska spółka IXO SAO "Kauczuk".

## PLATNE PARKINGI

Uchwałą Rady Miejskiej z 23 marca 1995 roku postanowiono wyznaczyć na terenie gminy miejsca do płatnego parkowania samochodów. Dopiero w tym roku, po czterech bezskutecznych przetargach znaleziono wykonawcę - zajmie się on pobieraniem opłat określonych przez załącznik do uchwały.

Wynoszą one 10 gr za parkowanie do 30 minut, 30 gr za parkowanie do 1 godziny + 30 gr za każdą kolejną godzinę. W Kędzierzynie wyznaczono siedem miejsc, gdzie za parkowanie pobierane są opłaty - ul. Grunwaldzka, plac Wolności, ul. Głowackiego, ul. Dzierżonia, ul. Matejki, ul. Świerczewskiego (parkingi przy Domu Kultury i Hali Sportowej), ul. Judyma. W Koźlu są to: ul. Targowa, ul. Planetorza, ul. Piramowicza, ul. Anny, ul. Pamięci Sybiraków, ul. Sądowa, ul. Sienkiewicza, ul. Limanowskiego, ul. Skłodowskiej, ul. Złotnicza, ul. Konopnickiej, ul. Kraszewskiego, ul. 24 Kwietnia. Z obowiązku ponoszenia opłat zwolnione zostają osoby uznane za inwalidów, posiadające oznakowane pojazdy i legitymujące się właściwymi dokumentami. Wpływ z opłat, są niezbyt duże w związku z kosztami obsługi i druku biletów, zasilą kasę Miejskiego Zarządu Dróg. Najważniejsze jest jednak zwiększenie rotacji samochodów na parkingach - już teraz można zauważyć, że "okupowane" do niedawna miejsca parkingowe są częściej puste, umożliwiając pozostawienie samochodu turystom czy kupującym.

## Z WITEBSKA NA WYPOCZYNEK

Piętnastego sierpnia, na zaproszenie Prezydenta Miasta i Komitetu Organizacyjnego Pomocy Dzieciom Polonii Białoruskiej przybyła do Kędzierzyna-Koźła grupa 20 dzieci z okolic Witebska. Goście z Białorusi przebywają w naszym mieście już po raz drugi (tym razem inna grupa dzieci) zakwaterowani zostali w internacie Technikum Żegluga Śródlądowej, całodzienne posiłki zapewnia im Dom Dziennego Pobytu przy ul. Piramowicza. Wizyta doszła do skutku przede wszystkim dzięki finansowej pomocy wielu osób prywatnych i firm, oraz działaniom organizacyjnym samego komitetu. Pobyt potrwa prawie do końca wakacji - dokładnie do 26 sierpnia. Na sobotę przewidziane jest spotkanie przy ognisku z władzami miasta oraz przedstawicielami Rady Osiedla Kłodnica.

## PREZYDENT NIE MA ZASTĘPCÓW

Prawdopodobnie 29 sierpnia, podczas sesji Rady Miejskiej wybrani zostaną nowi wiceprezydenci Kędzierzyna-Koźła. Od niemalże dwóch miesięcy stanowiska wiceprezydentów są nieobsadzone, gdyż Dariusz Jorg i Hanna Adamowicz pełniący te funkcje zostali z nich odwołani przez Radę Miejską, na wniosek złożony przez prezydenta Borzyma.

Jednym z zarzutów, jaki prezydent stawiał swym współpracownikom to brak koordynacji w podległych pionach. Za odwołaniem Dariusza Jorga głosowało 19 osób, przeciwko było 14, jeden głos był nieważny. W przypadku Hanny Adamowicz proporcja ta była następująca: 22 głosy za odwołaniem, 11 przeciwko i również jeden głos nieważny.

## URZĄD MA RZECZNIKA

Kontakty z dziennikarzami, prowadzenie konferencji prasowych, przygotowanie „serwisu prasowego”, to główne choć nie jedyne obowiązki rzecznika prasowego prezydenta miasta.

Od pierwszego lipca trudne obowiązki rzecznikowania pełni Grzegorz Stefanowicz (nota bene nasz współpracownik) referent w wydziale organizacyjnym Urzędu Miasta. Jego funkcja nie różni się od podobnych stanowisk w innych firmach. Nieco inna jest zależność służbowa - oficjalnie rzecznik podległy jest kierownikowi wydziału organizacyjnego, mimo iż pełni funkcję rzecznika prezydenta. Tym różni się na przykład od rzecznika prasowego rządu, którego szefem jest bezpośrednio premier.

Urzędowy rzecznik nie ma też samodzielnego biura, pracuje w pokoju razem z trzema pracownikami wydziału organizacyjnego. Kontaktować się z nim można pod numerem telefonu 82 31 01. Grzegorz Stefanowicz ma 25 lat. Żonaty. Studiuje zaocznie na wydziale prawa Uniwersytetu Śląskiego.



# KOZIELSKIE LEGENDY I PODANIA

**R**egion kozielski obfituje w rozliczne baśnie, legendy i żartobliwe opowieści będące wytworami fantazji i pomysłowości miejscowej ludności. Przekazywane one były w formie ustnych opowiadań z pokolenia na pokolenie. Często występowały w różnych wersjach.

Interesowali się nimi badający dzieje Śląska, folklorysty i nauczyciele, zarówno Polacy jak i Niemcy. Wiele opowiadań zostało spisanych i opublikowanych w opracowaniach Józefa Lompy, Stanisława Wasylewskiego, Lucjana Malinowskiego, Wiesławy Korzeniowskiej oraz mieszkającego w Niemczech Herberta Probe.

Liczne opowieści i legendy poświęcone są Koźlu. Najbardziej popularną i najlepiej znaną w mieście jest legenda o trzech braciach Kozłach. Inna mówi, że wodzem miejscowych rozbójników był rycerz Kozioł, który wraz ze swoimi towarzyszami napadał na pobliskie miejscowości. Nikt nie odważył się pokonać Kozła i zdobyć jego zamku. Zadania tego podjął się dopiero brat rabusia, przebywający na służbie u księcia. Udał się do grodu Kozła, gdzie został serdecznie przyjęty. Pewnego razu bracia spacerowali po zamku. Po wejściu na wysoką wieżę oglądali okolicę, w tym także płynący pod murami zamku potok. Gdy w wodzie ukazała się duża ryba, rabuś Kozioł wychylił się aby ją dokładniej obejrzeć. Wykorzystał to brat i strącił go w dół. Wkrótce pojmano pozostałych rozbójników. W ten sposób okolica została uwolniona od złego rycerza - rabusia Kozła i jego kompanów.

Z legendami tymi wiąże się opowieść o skarbach zakopanych przez rycerzy Kozłów w podziemiach ich zamku i jego najbliższym otoczeniu.

Zostały one tak dobrze ukryte, że wieki mijaly a nikt ich nie odnalazł. Aż nadszedł rok 1807. Koźle zostało otoczone przez wojska napoleońskie. Twierdza broniła się przez wiele miesięcy. obrońcy dla zapewnienia sobie żywności hodowali świnie. Chodziły swobodnie po ulicach i placach, a ryjąc w ziemi wykopywały złote i srebrne monety. Były to jednak pojedyncze znaleziska.

Skarby kozielskich rycerzy rabusiów

wciąż nie zostały odnalezione w całości. Podobno ukryte są wśród korzeni drzew rosnących na kozielskim wzgórzu zamkowym, a położenie ich pokazują świętojańskie robaczki gromadzące się w sobotnie noce czerwcowe nad miejscami gdzie skarby zakopano.

**Ciekawa legenda związana jest z zamkiem w Większycach.**

Otóż dawno temu, gdy w Koźlu panowali książęta piastowscy, w rozległym parku większyckim wznosił się wspaniały zamek. Jego wysmukłe wieże błyszczwały w słońcu ponad konarami potężnych dębów i platanów. Był on letnią rezydencją książąt kozielsko - bytomskich. Z rządów tych władców zadowoleni byli wszyscy. Minęły lata. Wymarł piastowski ród książąt kozielsko - bytomskich. Ich dobra, wraz z całym Śląskiem, przeszły pod panowanie cesarzy niemieckich. Majątkiem większyckim, w imieniu władców, zarządzali magnaci stale balujący na przepięknych komnatach zamkowych. Następnie dobra te przeszły w ręce chciwych zysku rycerzy. Niektórzy z nich bardzo źle odnosili się do swoich poddanych i okolicznej wolnej ludności chłopskiej. Uciskana i wyzyskiwana ludność narzekała i modliła się o pomstę na złych panach. Po latach modlitewne skargi zostały wysłuchane i okrutny większycki pan został srodze ukarany. Nastąpiło to po dniu spędzonym na znęcaniu się nad poddanymi i libacjach. Gdy większycki pan obudził się po krótkim śnie, przerażony zobaczył nad swoim łóżkiem kapelusza olbrzymiego grzyba wyrastającego ze ściany i wydzielającego wstrętny zapach. Gdy ochłonął ze strachu polecił służbie usunąć tę narośl. Na nic zdała się jednak praca ludzi, bo grzyb wciąż odrastał, a wydzielany przez niego zapach stawał się coraz obrzydliwszy. Właściciel widząc to wszystko zdecydował się zburzyć zamek i wybudować w pobliżu nowy, jeszcze piękniejszy. Tak się też stało. Gdy zakończono wszystkie prace okrutny rycerz wprowadził się do zamku i pelen niepokoju położył spać. Obudził się razem z porannymi promieniami słońca i pierwsze spojrzenie skierował na ścianę. Oczom jego ukazał się ogromny

grzyb. Przerazenie rycerza było tak wielkie, że popadł w straszną chorobę i ten, który zadał swoim poddanym tyle cierpień, sam zmarł w wielkich męczarniach. Syn rycerza sprowadził z Koźła zakonników. Odprawili oni modły w zamku i poświęcili go. Poddani, ciemiężeni przez wiele lat, zostali sownie wynagrodzeni. Przekazano im znaczne sumy pieniędzy jako zadośćuczynienie za okrucieństwa i grzechy zmarłego rycerza. Po tym wszystkim grzyb zniknął i od tego czasu zamek większycki stał się miejscem spokojnym, a jego właściciele cieszyli się sympatią swoich poddanych i okolicznych wolnych chłopów.

**Inny charakter ma opowieść o źródle w sośnic. Podaje ona, że na skraju lasu przy drodze prowadzącej z Miejsca Klodnickiego do Sławięcie stała prawie stuletnia sosna. Niegdyś posiadała ona podwójny pień.**

Gdy jeden z pni został odpiłowany, na wysokości pół metra pomiędzy jego pozostałością a drugim pniem powstała dziupla. Była ona zawsze wypełniona wodą, nawet podczas najbardziej upalnych dni letnich. Drzewo posiadało więc własne źródło. Okoliczni mieszkańcy uważali, że jego woda posiada właściwości lecznicze i pomaga szczególnie w chorobach oczu. Często też skrapiali się nią i obmywali. Pochodzenie wody zaintrygowało jednego z leśniczych. Chciał on przekonać się którędy dochodzi woda do dziupli. W tym celu polecił ściąć drzewo. Drwale jednak namawiali go, nawet błagali, aby nie niszczył drzewa, bo woda z dziupli leczy ludzi. Urzędnik na prośby swych podwładnych nie zważał. Niechętnie przystąpili więc drwale do pracy. W chwili gdy ją rozpoczynali nagle choroba dotknęła leśniczego. Zrozumiał swój błąd i polecił drwalom przerwać pracę. Zdrowia jednak nie odzyskał. Do końca życia nie mógł już podnieść się z łóżka. Jego chorobę i śmierć ludzie przypisali podjętej próbie ścięcia sosny. Uratowane drzewo nadal służyło swoją wodą okolicznej ludności, która wdzięczna umieszczala na nim obrazki będące świadectwem cudownego uzdrowienia chorych.

*Ryszard Pacult*

# NA LUDOWO W KĘDZIERZYNIE - KOŻLU

Już po raz piąty w naszym mieście gościć będą zespoły ludowe z całej Europy na Międzynarodowych Spotkaniach Zespołów Ludowych. Przypomnijmy: pięć lat temu Zbigniew Stanisław z domu kultury „Komes” wpadł na pomysł zorganizowania dużej, folklorystycznej imprezy. Wykorzystując swoje znajomości (jego zespół „Komes” od dziesięciu lat jeździ na podobne przeglądy do wielu krajów) namówił Urząd Miasta na wydanie niemałej wtedy kwoty, wszystko po to, by i u nas można było pokazywać piękno muzyki i tańca całego świata. Wbrew obawom tych, co to „chamstwa i góralskiej muzyki” nie lubią, przegląd zespołów ludowych okazał się strzałem w dziesiątkę. Trud organizacyjny i finansowy ponoszono wspólnie Miejski Ośrodek Kultury, Robotnicza Spółdziel-



nia Mieszkaniowa „Chemik” i Urząd Miasta. Sponsorami Festiwalu w tym roku są: Zakłady Azotowe „Kędzierzyn” S.A., Bank Przemysłowo-Handlowy, Uwe Eco, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, Ministerstwo Kultury i Sztuki i Urząd Wojewódzki w Opolu. Do tej pory wystąpiło u nas kilkadziesiąt zespołów. W tym roku przyjedzie kolejnych dwanaście. Głównym założeniem przeglądu jest jak największa liczba koncertów w plenerze. Tylko raz, w Hali Sportowej uczestnicy przeglądu i widzowie spotykają się pod dachem. Poniżej przedstawiamy program przeglądu i krótkie notki o zespołach. Zapraszamy serdecznie wszędzie tam, gdzie pomiędzy 22 a 28 sierpnia rozbrzmiewać będzie muzyka.

## PROGRAM V MIĘDZYNARODOWYCH SPOTKAŃ ZESPOŁÓW LUDOWYCH

23.08 PIĄTEK.

WOŁCZYN. GODZ. 17.00

PARADA FOLKLORYSTYCZNA I KONCERT W AMFITEATRZE

24.08.96. SOBOTA

GODZ. 17.00

PARADA FOLKLORYSTYCZNA NA TRASACH

1. 9MAJA- HARCERSKA- WOJSKA POLSKIEGO-HALA SPORTOWA

2. PLAC WOLNOŚCI- ŚWIERCZEWSKIEGO- HALA SPORTOWA

GODZ. 18.00 KONCERT INAUGURACYJNY PRZEGLĄDU W HALI SPORTOWEJ

25.08. NIEDZIELA

GODZ. 15.00 MSZA FOLKLORYSTYCZNA W KOŚCIELE P.W. ŚW. DUCHA - OSIEDLE PIASTÓW

GODZ. 17.30 KONCERT NA RYNKU KOZIELSKIM

26.08. PONIEDZIAŁEK

GODZ. 17.00 KONCERT PRZY KOŚCIELE ŚW. FLORIANA -

27.08. WTOREK

GODZ. 17.00 KONCERT FINAŁOWY .

AMFITEATR NA OSIEDLU PIASTÓW.

## W TYM ROKU BĘDĄ TAŃCZYĆ I ŚPIEWAĆ

### „BIERAWIANIE”

Początkowo nazywali się „Powsinogi”. Ponieważ większość członków kapeli pochodziła z Bierawy, przemianowali się na „Bierawian”. Bawią słuchaczy w całym kraju i za granicą od dwudziestu pięciu lat. W repertuarze mają folklor Śląska Opolskiego i Górnego. Obecnie szefem ka-



pele jest Erhard Sklebis. Grają i śpiewają w nonecie: siedmiu panów i dwie panie. Niedawno wydali kasetę.

### „KOMES”

Gospodarz spotkań. Wszystko zaczęło się w 1983 roku. Przez dwa lata byli dziecięcym zespołem wokalnie ruchowym. W 1985 roku zaczęli działalność jako grupa folklorystyczna. Przez jedenaście lat zdążyli wy-



stąpić w Czechosłowacji, Niemczech, Holandii, Hiszpanii, Irlandii, Francji, Włoszech, Austrii, Szwajcarii. W repertuarze mają folklor Śląska, Beskidu, okolic Krakowa, Rzeszowa, Lublina i Łowicza. Członkami zespołu są uczniowie szkół podstawowych i średnich z Kędzierzyna-Koźła i okolic. Szefuje od zawsze Zbigniew Stanis.



„THE NEWCASTLE  
CLOGGIES”.  
ANGLIA

„Drewniaki z Newcastle”, dziwna to nazwa nawet jak na Anglików. Przystaje jednak śmiać, gdy zobaczy się ich w akcji. Grupa powstała w 1979 roku. Jej członkowie nie tylko tańczą, zbierają też materiały archiwalne dotyczące tańców ludowych ich rejonu i uczą elementów tychże na specjalnych warsztatach. Najbardziej charakterystycznym tańcem jest tzw. „clog dancing”, w którym tancerze wystukują rytm skózanymi butami o drewnianej podeszwie. To

tamtejsze drewniaki, czyli „clog”. Ot i cała tajemnica nazwy. W repertuarze mają tańce szkockie, z wysp Orkney i Shetlands. Stroje tancerzy są wiernymi kopiami ubrań mieszkańców północno-wschodniego wybrzeża Wielkiej Brytanii.

Występowali na wszystkich ważniejszych festiwalach folkowych w Szkocji, Anglii, Belgii, Włoszech, Francji, Stanach Zjednoczonych, Rosji i Szwecji.

„SPILMANNSZUG DER KOLPINGSFAMILIE”. NIEMCY



Pochodzą z Ebersbergu koło Monachium. Grają od 36 lat. Obok muzyki ludowej grają również współczesną muzykę rozrywkową. Koncertowali w Danii, Francji, Hiszpanii, na Węgrzech, w Irlandii i Polsce. Flety, bębny, trąbki, ksylofon połączone w jedną orkiestrę gwarantują ciekawe brzmienie.

„DREVAR” SŁOWACJA



Występują od dwudziestu lat. W repertuarze mają tańce zbójnickie, czardasze i folklor rejonu Kysuc. Znają również tańce z innych rejonów Słowacji. Słowacka muzyka ludowa jest piękna, co postarają się udowodnić członkowie zespołu.

„HIGH SPEN BLUE DIAMONDS”  
ANGLIA



Jeszcze jedna grupa z Wysp Brytyjskich. Bardzo wiekowa. Założył ją górnik Fred Forester siedemdziesiąt lat temu. Początkowo nazywali się „Vernon Troup”, i od chwili powstania przedstawiali tańce wykonywane przez górników w czasie świąt. Po śmierci Freda Forestera kierownictwo grupy przejął jego syn Freddie. Dziesięć lat temu Freddie odszedł na emeryturę a opiekę nad zespołem przejęło już trzecie pokolenie Foresterów: Ricky i Joe. Występowali w tylu miejscach, że miejsca nie starczy, by je wszystkie wymienić. Na koncerty ubierają się tak, jak górnicy angielscy z początku dwudziestego wieku.

## „TRACHTENGRUPPE KERZERS” SZWAJCARIA

Grupa pochodzi z miasteczka o tej samej nazwie. Działają nieprzerwanie od 1930 roku (!). Wielokrotnie występowali na festiwalach folklorystycznych za granicą i w kraju. Szczególny zachwyty budzi „strój niedzielny” członków zespołu. Ubiór wykonany na podstawie starych obrazów utrzymywaniu jest w tonacji niebiesko-bordowo-zielono-czarnej.

## „DE UILTJES” BELGIA



Jest ich dwudziestu pięciu. Tancerze, muzycy, śpiewacy. Grupa jest laureatem wielu krajowych i zagranicznych przeglądów. Występowali na festiwalach folkowych w kraju i za granicą.

## „POLONIA DOUAI” FRANCJA

W Kędzierzynie-Koźlu już byli. W zespole tańczą i śpiewają trzy pokolenia francuskiej polonii. W komplecie liczą ponad sto osób. Od dziesięciu lat pokazują na świecie i we Francji piękno ludowej muzyki polskiej. Wielu z członków zespołu doskonale mówi po polsku.



## „PRATELLA MARTUZZI” WŁOCHY

Pierwszy raz na Spotkaniach gościć będziemy chór. Pochodzą z Raveniny, miasta z którym mamy bardzo przyjacielskie kontakty. Chór „ocala od zapomnienia” pieśni starej i nowej Romanii. Rocznie dają około dwudziestu koncertów. Często występują na imprezach folklorystycznych, jako gość specjalny.



## „FLUIERASUL” RUMUNIA

Od chwili powstania w 1969 roku wystąpili na osiemdziesięciu festiwalach i konkursach. Dali ponad 650 koncertów. W repertuarze mają tań-



ce, pieśni i scenki rodzajowe z prawie każdego rejonu Rumunii. Nagrywali w radiu i telewizji. Koncertowali w Grecji, Francji, Austrii, Włoszech i Turcji. Żywiłowy taniec grupy i ciekawe instrumentarium-skrzypce, klarnet, akordeon, saksofon, wiolonczela zjednują sympatię na całym świecie.

## „DANCAS E CANTARES DO MINHO” PORTUGALIA

W maju obchodzili szesnastolecie działalności. Przedstawiają tradycyjne pieśni, tańce i stroje regionu Minho. Występowali w Hiszpanii, Francji, Niemczech i Japonii. Nagrywali programy telewizyjne w tych krajach. Występują w oryginalnych strojach rybaków, kupców, pasterzy, nowożeńców i Minheńskiej arystokracji.



# EUROKONTO (4)

Posiadacz Eurokonta może być ubezpieczony o ile zadeklaruje regularne zasila-  
nie Eurokonta kwotą co najmniej 1.000 nowych złotych średniomiesięcznie. Jest to  
ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków, a więc jedno z najbardziej  
potrzebnych w życiu ubezpieczeń. Każdy z nas bowiem-choć nikomu tego nie życzymy  
- jest narażony w życiu codziennym na nieszczęśliwy wypadek. Ubezpieczenie, o którym  
mówimy, a które zostało przez Bank wykupione w formie polisy Pierwszego Polsko-  
Amerykańskiego Towarzystwa Ubezpieczeniowego AMPLICO SA, automatycznie  
obejmuje posiadacza Eurokonta i działa od pierwszej wpłaty na rachunek. Jest to ubez-  
pieczenie stale tj. działa nieprzerwanie całodobowo przez wszystkie dni w roku.

Posiadacz Eurokonta nie płaci za polisę żadnych składek i jest ubezpieczony od  
następstw nieszczęśliwych wypadków na kwotę, która maksymalnie może osiągnąć  
20.000 złotych. Szczegółowe informacje oraz treść świadectwa Ubezpieczeniowego  
Posiadacza Eurokonta Banku Pekao SA są dostępne w jednostkach Banku, jak też są  
przesyłane tym klientom, którzy spełnią warunki ubezpieczenia.

## BANKOWY FUNDUSZ GWARANCYJNY

**Z pewnością każdy z nas  
powierzając swoje oszczędności  
bankowi wierzy że odzyska je z  
słusznie należnymi odsetkami.  
Znane jest powszechne powiedzenie  
"pewne jak w banku".**

Praktyka dnia codziennego przekonała wielu  
Klientów upadłych banków, że z tą pewnością  
różnie bywa. Szczególnie wielu z nas ma przed  
oczami obraz programów telewizyjnych, nie-  
którzy z nas może tego doświadczyli, ukazują-  
cy nastroje ludzi oczekujących przed drzwia-  
mi upadłych banków na swoje pieniądze.

W celu zapewnienia bezpieczeństwa depozy-  
tów utworzono Bankowy Fundusz Gwarancyj-  
ny, który działa w oparciu o ustawę o Banko-  
wym Funduszu Gwarancyjnym z dnia 17 lute-  
go 1995 roku.

Aktywność funduszu koncentruje się w dwóch  
obszarach :

- \* gwarantowanie wypłaty depozytów,
- \* udzielanie pomocy bankom zagrożo-  
nym niewypłacalnością.

Z pewnością pomoc Funduszu w przypadku  
niewypłacalności banku zwiększa bezpieczeń-  
stwo naszych pieniędzy powierzonych banko-  
wi.

Na ile ta pomoc okaże się skuteczna to już za-  
leży od procesu restrukturyzacyjnego samego  
banku.

Ciągle należy mieć na uwadze , że gwaran-  
cje Funduszu są ograniczone. Całkowite bez-  
pieczeństwo wkładów gwarantują obecnie  
banki objęte gwarancjami Skarbu Państwa.  
Ustawa o Bankowym Funduszu Gwarancyj-  
nym chroni depozyty określane mianem "środ-  
ków gwarantowanych" . To są środki pienięż-  
ne zgromadzone na rachunkach bankowych,  
przez przykładowego Kowalskiego, na które  
wystawiono dowody imienne, w walucie pol-  
skiej oraz w walutach obcych, bez względu na  
liczbę umów zawartych z bankiem, do wyso-  
kości:

- \* równowartości w złotych 1000 ECU -  
100% wartości środków gwarantowa-  
nych,
- \* przekraczające równowartość w zło-  
tych 1000 ECU, a nie przekraczające  
równowartości w złotych 3000 ECU -  
90% wartości środków gwarantowa-  
nych.

Pozostałe nasze oszczędności powyżej 3000  
ECU nie są gwarantowane i dochodzenie ich  
odbywa się zgodnie z trybem Prawa Upadło-  
ściowego.

Należy się liczyć, co potwierdza praktyka, z  
długotrwałym procesem dochodzenia swoich  
oszczędności i zwiększającym stresem.  
Radzimy zastanowić się nad sposobem  
lokowania pieniędzy.

Miejski Zarząd Budynków  
Komunalnych w Kędzierzynie-  
Koźlu działając na podstawie  
Uchwały Nr VII/56/95 Rady  
Miejskiej z dnia 21.12.1994 r. w  
sprawie określenia zasad  
gospodarowania mieszkaniowym  
zasobem Gminy Kędzierzyn-  
Koźle.

### ORGANIZUJE

**I** Otwarty przetarg czynszowy na mie-  
szkanie o czynszu wolnym, który odbę-  
dzie się w dniu 5.09.1996 r. o godz. 12.00,  
w siedzibie Miejskiego Zarządu Budyn-  
ków Komunalnych ul. Grunwaldzka 4.

Powierzchnia użytkowa 88,95m<sup>2</sup>,  
parter. Adres: Piastowska 2/1, cena  
wywoławcza za 1m<sup>2</sup> pow. 0,95,- zł.  
Wadium 85,- zł.

Wadium w wysokości jak wyżej oraz opla-  
tę manipulacyjną w wysokości 15,00 zł  
należy wpłacić do kasy MZBK do godz.  
14.00, najpóźniej w przeddzień przetargu.  
Płatne gotówką. W przypadku nie przebi-  
cia stawki wywoławczej, wszystkim ucze-  
stnikom przetargu przepada wpłacone  
wadium.

Zgodnie z Zarządzeniem nr 3/96 Dyrek-  
tora MZBK będzie pobierane zabezpiecze-  
nie finansowe w wysokości 8.112,24 zł  
Lokal można oglądać w dniach od  
21.08.96 r. - 4.09.96 r. od godz. 10.00 -  
do 14.00 za pośrednictwem odpowiednie-  
go A.B.K.

**W razie nie dojścia do skutku I prze-  
targu, II przetarg odbędzie się w  
dniu 26.09.96 r. o godz. 12.00.**

Lokal można oglądać w dniach od  
6.09.96r. - 25.09.96 r. od godz. 10.00 do  
14.00 za pośrednictwem odpowiedniego  
A.B.K.

Przetarg odbędzie się w oparciu o zasady  
organizowania i przeprowadzania przetar-  
gów na lokale mieszkalne o czynszu wol-  
nym zatwierdzonym Zarządzeniem we-  
wnętrznym nr 16/95 Dyrektora Miejskie-  
go Zarządu Budynków Komunalnych w  
Kędzierzynie-Koźlu z dnia 1.09.1995 r.  
Zastrzegamy sobie prawo wycofania loka-  
lu z przetargu bez podania przyczyn.

**ABK "Stare Miasto"**

**ul. Piastowska 51, tel 823-226**



GRZEGORZ STEFANOWICZ

Zapewne każdy z czytelników po przeczytaniu tytułu zadaje sobie pytanie - dlaczego testamenty, dlaczego taki ponury, smutny temat postanowiłem przedstawić w okresie wypoczynku związanego z wakacjami i urlopami. Niewątpliwie testamenty i przepisy regulujące ich byt prawny nie należą do najbardziej interesujących zagadnień - być może dlatego, że są związane ze śmiercią, która dla wielu osób jest tematem tabu. Ja wyszedłem z innego założenia. Pomny słów Terencjusza "*Człowiekiem jestem, i nie co ludzkie nie jest mi obce*" postanowiłem zapoznać Państwa choć z częścią naprawdę ciekawą i związaną z każdym z nas problematyki.

Uregulowania prawne dotyczące testamentów zawarte są w czwartej księdze kodeksu cywilnego, regulującej sprawy związane ze spadkobranie. Tylko i wyłącznie testamentów dotyczą artykuły 941-958 k.c., i na nich w niniejszym odcinku zamierzam się skupić.

Na wypadek śmierci można rozporządzić swym majątkiem jedynie za pomocą testamentu. Generalnie można wyróżnić dwie jego formy: **testamenty zwykłe**, sporządzane w normalnych okolicznościach przez osoby chcące uregulować kwestie majątkowe "na wszelki wypadek" oraz **testamenty szczególne**, sporządzane w ściśle określony sposób w pewnych wyjątkowych sytuacjach.

### TESTAMENTY ZWYKŁE

Testament zwykły sporządza spadkodawca w całości pismem odręcznym, opatrując dokument datą i własnoręcznie go podpisując. Jest to bodajże najważniejsze uregulowanie, określające bardzo lakonicznie kto i w jaki sposób może sporządzić testament własnoręczny (holograficzny). Wynika z niego, że nie może tego zrobić ktokolwiek inny, niż spadkodawca (np. adwokat, współmałżonek) i nie może to być dokument w formie innej, niż pisemna. Powinien on być sporządzany wyłącznie przez uprawnionego, nie wymaga do swej ważności świadków, a osoba sporządzająca testament może zachować w tajemnicy zarówno sam fakt jego sporządzenia, jak i postanowienia w nim zawarte.

Testament może być również sporządzony w formie aktu notarialnego. Forma taka jest bardzo interesująca, choćby z uwagi na fakt, że zapewnia prawidłowe jego sporządzenie przez kompetentną osobę z wykształceniem prawniczym, czyli w tym przypadku notariu-

sza. Daje ponadto wysoki stopień bezpieczeństwa, zapewniający zgodność treści testamentu z rzeczywistą wolą spadkodawcy. Jest niekiedy bardziej wygodna dla osób mających kłopoty z poruszaniem się lub obłożnie chorych, gdyż przewiduje możliwość złożenia oświadczenia woli poza kancelarią notarialną (np. w szpitalu). Jednak zasadą jest składanie oświadczeń spadkodawcy w biurze notariusza.

Innym rodzajem testamentu zwykłego jest **testament allograficzny**. Polega on na złożeniu oświadczenia woli ustnie, w obecności dwóch świadków, przed właściwym organem gminy. Ciekawostką jest fakt, że kodeks cywilny nie uwzględnia w przepisie dotyczącym testamentu allograficznego zmian, jakie w ostatnich latach nastąpiły w systemie administracji w Polsce. Mało tego, kodeks nie uwzględniał zmian, jakie nastąpiły jeszcze przed rokiem 1990, czyli przed wprowadzeniem w Polsce samorządu terytorialnego. Do chwili obecnej ustawowe określenie kręgu podmiotów uprawnionych do przyjęcia oświadczenia spadkodawcy nie odpowiada istniejącej strukturze administracji. W tej sytuacji Sąd Najwyższy już w roku 1974 (po wprowadzeniu województw) zmuszony został do określenia w drodze wykładni, kto jest uprawniony do przyjmowania wspomnianych oświadczeń. Obecnie, w systemie samorządu terytorialnego kwestię tą reguluje ustawa z 17 maja 1990r. o podziale zadań i kompetencji pomiędzy organami gminy a organami administracji rządowej. **Zgodnie z nią oświadczenia spadkodawcy przyjmują wszyscy członkowie zarządu gminy**, w tym również sekretarz gminy, który nie jest co prawda członkiem zarządu, lecz bierze udział - bez prawa głosu - w jego pracach. Oświadczenie spadkodawcy spisuje się w protokole z podaniem daty jego sporządzenia, protokół ten jest następnie odczytywany w obecności świadków. Po odczytaniu powinien zostać podpisany przez spadkodawcę, przez osobę, wobec której wola została oświadczona, oraz przez świadków. Zgodnie z art. 951§ 3 k.c. testamentu allograficznego **nie mogą** sporządzić osoby głuche lub nieme - jest to o tyle zrozumiałe, że osoby te nie mogą samodzielnie złożyć oświadczenia woli przed uprawnioną do tego osobą, ani wysłuchać jego odczytywania.

### TESTAMENTY SZCZEGÓLNE

Przesłanki sporządzenia testamentu szczególnego określa art. 952 k.c. Zgodnie z nim spadkodawca może oświadczyć swą wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków, jeżeli:

- istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy,
- wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione.

Testamenty ustne, będące najbardziej rozpowszerechnioną formą testamentu szczególnego są niestety często narażone na próby fałszowania - umożliwiają to przewidziane prawem sposoby stwierdzenia treści tego typu oświadczeń. Zgodnie z kodeksem cywilnym dopuszczalne są **dwa sposoby** stwierdzenia treści testamentu ustnego i **dwa terminy**, w których ma to nastąpić.

**Po pierwsze**, jeden ze świadków (lub osoba trzecia) powinien spisać oświadczenie spadkodawcy przed upływem jednego roku od dnia jego złożenia. Dokument ten powinien zawierać zarówno datę złożenia oświadczenia, jak i datę jego spisania, ponadto powinien być podpisany przez spadkodawcę i świadków.

**Po drugie**, gdy treść testamentu nie została stwierdzona w podany powyżej sposób, sąd może w ciągu sześciu miesięcy od otwarcia spadku (czyli od śmierci spadkodawcy) ustalić treść testamentu na podstawie zgodnych zeznań przynajmniej dwóch świadków. Jak łatwo się domyślić, ich nieuczciwość może mieć daleko idące konsekwencje dla spadkobierców zmarłego. Testamenty szczególne tracą moc w ciągu sześciu miesięcy od ustania okoliczności, które uzasadniały niezachowanie formy testamentu zwykłego. Ograniczenie to spowodowane jest właśnie tym, że uproszczona forma testamentu szczególnego w dużo mniejszym stopniu gwarantuje poszanowanie rzeczywistej woli spadkodawcy, niż testament zwykły.

**Sporządzony testament jest dokumentem, który spadkodawca może w każdej chwili odwołać, bądź w całości zmienić.** Możliwa jest również zmiana jego poszczególnych postanowień. Odwołanie testamentu może na przykład polegać na sporządzeniu nowego testamentu. Jeżeli spadkodawca sporządzi nowy testament, nie zaznaczając w nim, że poprzedni odwołuje, to odwołaniu ulegną tylko te postanowienia poprzedniego rozporządzenia majątkowego, których nie można pogodzić z postanowieniami nowego testamentu. W celu odwołania testamentu można go zarówno zniszczyć, jak i pozbawić cech, od których uzależniona jest jego ważność.

Warunkiem, by powyższe rozporządzenia były ważne, jest posiadanie przez spadkodawcę pełnej zdolności do czynności prawnych. Jest ona związana przede wszystkim z osiągnięciem peł-

noletności, czyli ukończeniem osiemnastu lat. Jako osobę pełnoletnią traktuje się również - zgodnie z art. 10 § 1 k.c. - małoletniego, który zawarł związek małżeński. Ponadto osoba taka w momencie sporządzania testamentu nie może być ubezwłasnowolniona ani częściowo, ani tym bardziej całkowicie.

Może jednak zaistnieć sytuacja, gdy zarówno sprzedaż testamentu, jego zmiana lub odwołanie będą nieważne. Sytuacje takie wymienia kodeks cywilny w art. 945 § 1. Nieważny jest testament sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Chodzi tu zarówno o pewne stany trwałe, jak choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy, jak i zaburzenia przemijające, związane z upojeniem alkoholowym, pozostawianiem pod wpływem narkotyków, bądź w stanie nieprzytomności. Drugim przykładem, gdy testament będzie nieważny, jest sporządzenie go pod wpływem błędu, uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod jego wpływem, nie sporządziłby testamentu tej treści. Błąd oznacza tu nic innego, jak mylne wyobrażenie o stanie spraw, bądź brak wyobrażenia w ogóle. Trzeci przypadek, gdy testament będzie nieważny wiąże się z groźbą, pod wpływem której został sporządzony. Istotą groźby jest wywołanie stanu obawy u osoby sporządzającej testament, który to stan obawy stanowi główną przyczynę sporządzenia takiego, a nie innego oświadczenia woli.

Sporządzenie testamentu, ich rodzaje, oraz przepisy ich dotyczące nie muszą być Państwu znane. Nie muszą nawet (i zazwyczaj tego nie robią) budzić Państwa zainteresowania. Przedstawiliśmy tę problematykę pokrótce, nie ludzę się, że nagle wszyscy, pozbywszy się uprzedzeń zaczną sporządzać testamenty. Pamiętam jednak twierdzenia wielu psychologów, uważających sam moment sporządzania tego dokumentu za chwilę szczerzej rozmowy z samym sobą o własnym życiu i jego dokonaniach. Jeżeli więc taka swoista autoterapia przyniesie jakies pozytywne efekty w przyszłości, to będą to dodatkowe - nie ujęte w formie przepisów-walory czwartej księgi kodeksu cywilnego.

*W następnym numerze:*

*kodeks rodzinny i opiekuńczy, czyli kilka słów o małżeństwie, rozwodzie i dzieciach.*

DZIECI „SPRAWNE INACZEJ”- PODOPIECZNI „PROMYCZKA” WRAZ Z RODZICAMI SKŁADAJĄ SERDECZNE PODZIĘKOWANIA OJCOM MIASTA I RADNYM ZA TO, ŻE MIMO WIELU KŁOPOTÓW FINANSOWYCH, Z JAKIMI STYKAJĄ SIĘ CODZIENNIE W MIEŚCIE, POTRAFIŁI ZNALEZĆ ŚRODKI FINANSOWE NA ZORGANIZOWANIE ORAZ DZIAŁALNOŚĆ PUNKTU - ADAPTACYJNEGO DLA DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNYCH PRZY MOPS W KĘDZIERZYNIE-KOZŁU.

NASZE DZIECI DZIĘKI WAM ZNALAZŁY SIĘ W GRONIE RÓWIEŚNIKÓW, ZOSTAŁY OTOCZONE FACHOWĄ OPIEKĄ KOZYSTAJĄ Z KOMPLEKSOWEJ REHABILITACJI.

WIDZIMY ICH POSTĘPY I OSIĄGNIĘCIA, CIESZYMY SIĘ ICH RADOŚCIĄ I ZDOBYTAMI UMIEJĘTNOŚCIAMI. MARZYMY O TYM, ŻE ZNAJĄ SWOJE MIEJSCE W GRONIE LUDZI ZDROWYCH I NADAL BĘDĄ OTOCZONE OPIEKĄ I MIŁOŚCIĄ.

W DNIU 31 LIPCA 1996 ROKU ODBYŁO SIĘ UROCZYSTE ZAKOŃCZENIE ROKU „PROMYCZKOWEGO”. W SIERPNIU NASZE DZIECI BĘDĄ PRZEBYWAĆ NA TURNUSIE REHABILITACYJNYM W BOROWICACH KOŁO KARPACZA. RÓWNIEŻ W SIERPNIU POWSTANIE W „PROMYCZKU” SALA DOŚWIADCZANIA ŚWIATA. WE WRZEŚNIU DZIECI WRÓCĄ DO SWYCH ŻMUDNYCH I TRUDNYCH ZAJĘĆ REHABILITACYJNYCH.

DZIĘKUJĄC ZA TO WSZYSTKO, CO NASZE DZIECI DZIĘKI PAŃSTWU OSIĄGŁY W SWOIM KRÓTKIM ALE TRUDNYM ŻYCIU, PROSIMY, ABYŚCIE O NICH PAMIĘTALI I NADAL OTACZALI JE ŻYCZYLIWOŚCIĄ.

ŻYCZYMY PAŃSTWU W IMIENIU DZIECI I WŁASNYM WIELU RADOŚCI I SUKCESÓW W TRUDNEJ CODZIENNEJ PRACY.

RODZICE I DZIECI Z „PROMYCZKA”

## SPÓŁECZNY KOMITET POMOCY DZIECIOM ZIEMI KOZIELSKIEJ W KĘDZIERZYNIE-KOZŁU

### KOMUNIKAT

ZE ZBIÓRKI PUBLICZNEJ PRZEPROWADZONEJ PRZEZ SPÓŁECZNY KOMITET POMOCY DZIECIOM ZIEMI KOZIELSKIEJ NA TERENIE MIASTA KĘDZIERZYNA-KOZŁA W OPARCIU O DECYZJĘ ZNAK SO-5022-II/3/95 Z DNIA 23 LISTOPADA 1995R. WYDANĄ PRZEZ WYDZIAŁ SPRAW OBYWATECKICH URZĘDU MIASTA W KĘDZIERZYNIE-KOZŁU.

SPÓŁECZNY KOMITET POMOCY DZIECIOM ZIEMI KOZIELSKIEJ WRAZ ZE SZKOŁAMI PODSTAWOWYMI NR 1, 3, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15 i 18 DOKONAŁ ZBIÓRKI PUBLICZNEJ NA RZECZ DZIECI POTRZEBUJĄCYCH POMOCY. AKCJA PRZEPROWADZONA BYŁA W OKRESIE LISTOPAD 1995- CZERWIEC 1996. ŁĄCZNIE WYDRUKOWANO CEGIELKI O WARTOŚCI 3.170 ZŁ (SŁOWNIE: TRZY TYSIĄCE STO SIEDEMDZIESIĄT ZŁOTYCH). UCZESTNICY AKCJI SPRZEDALI CEGIELKI O ŁĄCZNEJ WARTOŚCI 2.537,90 ZŁ (SŁOWNIE: DWA TYSIĄCE PIĘCIESET TRZYDZIEŚCI SIEDEM ZŁOTYCH 90/100).

ZEBRANE ŚRODKI PRZEZNACZONE ZOSTAŁY NA CELE STATUTOWE T.J. DLA DZIECI POTRZEBUJĄCYCH POMOCY I ROZDYSPONOWANE W SPOSÓB NASTĘPUJĄCY:

- 1) DOM DZIECKA W KĘDZIERZYNIE-KOZŁU - 668,60 zł
  - 2) SZKOŁY PODSTAWOWE - 434,16 zł
  - 3) MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPÓŁECZNEJ W KĘDZIERZYNIE-KOZŁU PUNKT OPIEKUNTCZO-ADAPTACYJNY DLA DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNYCH - 1.415,16 zł
- POZOSTAŁA KWOTA 20 ZŁ TO OPLATA SŁUŻBOWA ZA WYDANIE DECYZJI (ZEZWOLENIA).

KOORDYNATORZY: BARBARA STRAMECKA MARIOLA ŚWIĄDER.  
PRZEWODNICZĄCA KOMITETU: WIESŁAWA GAŁ-KONKOLEWSKA  
KĘDZIERZYN-KOZŁE 15.07. 1996

PANA JANA JAWORSKIEGO SERDECZNIE PRZEPRASZAMY  
ZA ZMIANĘ IMIENIA W POPRZEDNIM NUMERZE GAZETY.

## "SERWUS" MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY KĘDZIERZYNA - KOZŁA

PIOTR GABRYSZ (opracowanie całości), RYSZARD PACUŁT (historia), ZBIGNIEW TOKARSKI (sport), Bank Pekao SA (biznes serwis), GRZEGORZ STEFANOWICZ, URSZULA WYCIŚK, MARIOLLA MOTYL (DTP), IWONA PIONTEK, DANIEL NURZYŃSKI (zdjęcia)

LISTY: Urząd Miasta, Wydział Inicjatyw Miejskich Kędzierzyn-Koźle ul. Piramowicza 32.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów.

Wydawca: Wydział Inicjatyw Miejskich Urzędu Miasta. Telefon Redakcji - 82-12-28

DRUK: "PAKDRUK" Kędzierzyn-Koźle, ul. Kościuszki 15 tel. 83-83-55

# O PIENIĄDZACH DUŻYCH I MAŁYCH

**Mój znajomy wyliczył, że wyjazd polskich sportowców do Atlanty kosztował każdego z nas dwa złote pięćdziesiąt groszy. Niby niedużo. Gdyby do Stanów nie pojechali siatkarze, byłoby taniej. Kibice wydaliby pewnie jeszcze więcej, byle tylko widzieć naszych na podium.**

Trochę gorzej mają ci, co to sport kojarzą z marką papierosów dawniej w naszym kraju sprzedawanych. Świadomość, że budżet państwa wydał 900 milionów (nowe, nowe!) na Atlantę zamiast na służbę zdrowia na przykład, przyprawić ich może o pianę na ustach. Było, minęło. Do Sydney. Jedno jest smutne, by zakończyć temat sportu: ilość pieniędzy wydawanych na olimpijczyków nijak się ma do pieniędzy przeznaczanych na sport ogólnie, czyli boiska, kluby i sprzęt dla dzieciaków.

Jak już jesteśmy przy pieniądzach budżetowych: **gdańska policja filmuje manifestacje. Nic nowego. Filmowali dawniej, filmują teraz, kręcić będą i w przyszłości. Taka praca.** Ciekawy był tylko sposób kamuflażu. Policmajstrzy kręcili jako telewizja Gdańsk. A potem wydarzenia potoczyły się jak w czeskiej komedii:

- najpierw zaprzeczyli,
- potem potwierdzili,
- następnie wyrazili ubolewanie,

a na koniec jeden z pracowników policji gdańskiej stwierdził: „Podejrzewam, że funkcjonariusze, którzy ją nakleili (naklejkę TVP Gdańsk), prowadzili nielegalną działalność, tzn podrywanie panienek na „kamerę”. Koniec cytatu. Bo jak wiadomo najładniejsze dziewczyny w Trójmieście spotykają się na manifestacjach. Taki zwyczaj. I lecą na kamerę jak pszczoła do ula. „A potem odłożył kamerę i lansował mnie przez godzinę”- mówi dziewczyna do dziewczyny w dowcipie Andrzeja Mleczki sprzed kilkunastu lat. Wizjoner?

Skoro w tytule są pieniądze duże i małe, teraz o tych mniejszych.

Że turystyka to biznes wiedzą wszyscy, niektórzy nawet za bardzo wiedzą. Właściciel fragmentu wodociągu w Giżycku, zakończony sitkiem sprzedawał turystom-żeglarzom możliwość kąpieli za 5 zł. Pleców nie myła seksowna dwudziestka. Bynajmniej. Woda letnia, kabina taka sobie, Giżycko Manhattanem nie jest. Dlaczego więc? Bo wolny rynek jest. Żeglarz jak brudny, to śmierdzi, a jak śmierdzi, to zapłaci, by nie śmierdzieć. A jak nie chce płacić, niech śmierdzi dalej. Mam nadzieję, że właściciel natrysku w G. budzi się z krzykiem w środku nocy. Podobnych „wolnorynkowych” zagrywek jest w sezonie turystycznym znacznie więcej. Nie tylko na Mazurach. Gdyby węgorz wiedział

ile jest wart po uwędzeniu, ze szwagrem założyłby od razy „Rybex” -spółkę cywilną.

Jak już jesteśmy przy wakacjach. Czy każdy może jechać na urlop? Pewnie, że tak. Jak ma czas, pieniądze i ochotę niech jedzie, powiecie. A czy bezrobotny ma czas? Teoretycznie powinien go mieć dużo, chyba, że na czarno dorabia. A czy ma pieniądze? Niektórzy tak, inni nie. Jak to w życiu bywa. A czy bezrobotny z pieniędzmi może jechać na wczasy? Oczywiście, powiecie.

**Niech jedzie, odpocznie i jesienią szuka pracy. Nic z tego. Bezrobotny nie może jechać na urlop, bo straci zasilek. Tak, tak. Bezrobotny ma dużo czasu, bo nie ma pracy.**

Musi się więc meldować w Biurze Pracy i składać podpis na liście. Raz w tygodniu. Jak się nie stawi, to go skreślą z listy „Kasa wypłaci”. Jest takie przysłowie, a przysłowia są mądrością narodu „Biednemu, to i wiatr w oczy”. Tylko choroba, albo odpukać śmierć zwalnia bezrobotnego z obowiązku ciągłego meldowania „melduję posłusznie, że jestem”. Facet, który podpisał właściwe zarządzenie obdzierające ludzi na zasiłku z resztki prawa do bycia normalnym (a ja wiem kto, ale nie powiem), powinien przypomnieć sobie słynne słowa wojaka Szwejka w całości.

**Urlopy i zarządzenia idą ostatnio w parze. Nie chcę wchodzić w szcze-**

**góły, ale ministrowi Bączkowskiemu zawdzięczamy, że zaległe i nie zaległe urlopy wykorzystać musimy do końca roku.**

Niektórym to na rękę, innym nieco mniej. Grozi to paraliżem w różnych firmach, Jak dyrektorzy i prezesi pojedają na czterdzieści dni na Hawaje, kto za nich będzie rządził? Nie to jest jednak najciekawsze: sam pomysłodawca Pan Bączkowski ma do wykorzystania sto kilkanaście dni zaległego urlopu. Policzymy sześć dni na tydzień. 120 dzielone na 6 równa się 20. Do końca roku tygodni mamy osiemnaście. Coś mi się kurde nie zgadza. Na dodatek minister wprost mówi dziennikarzom, że nie zamierza się podporządkować własnemu zarządzeniu. Gdzie tu pieniądze duże, czy małe o których mowa w tytule? Są, są.

**Skoro minister nie wykorzystywał urlopu, a nie można przenieść go na rok przyszły, pojawi się najprawdopodobniej ekwiwalencik pieniężny za niewykorzystany urlopik.**

Cztery miesiące razy trzy tydzień równa się dwanaście tysięcy. Tyle mniej więcej może dostać pan minister za swój zaległy urlop. My, szare ludziki urlop do końca roku wybrać musimy, bo takie jest zarządzenie ministra. Jakie to dziwne, bezrobotny na urlop wyjechać nie może, a bardzo robotny musi.

I tak zupełnie niespodziewanie zakończyć mogę ten felieton z pozoru tylko dziwnie:

Milego wypoczynku.

W październiku Bałtyk jest uroczy.

Zgrzypióro trzymał

Piotr Gabrysz

# LATO Z RADIEM I TRZY KOZY

Koncerty organizowane przez popularne rozgłośnie radiowe to sposób na promocję, na dodatkowego słuchacza, na zarobek. Radio RMF jeździ po Polsce ze swoją „inwazją mocy”, „Zetka” postawiła na północ Polski. Jeszcze inna rozgłośnia reklamuje i współorganizuje koncerty na Mazurach. Dołączają do nich producenci wszystkiego.



Papierosowe koncerty rockowe, piwne country, przeciwigrypne parasole słoneczne z degustacją kawy, rock na molo w Sopocie. Jest w czym wybierać. Jeszcze niedawno było to nie do pomyślenia. Pamiętam czasy, gdy na plaży z każdego mini radyjka sączyła się skoczna poleczka zapowiadająca „Lato z Radiem”. I był to często jedyny kontakt wczasowicza z kulturą (nie mylić z chałturą, której w ośrodkach wczasowych zawsze było pełno). Program Pierwszy i Lato z Radiem mogło się nie bać. Potężny nadajnik, największa słuchalność, najważniejszy program radia publicznego. Pewność, zaufanie, monopol. A teraz? Wprawdzie wciąż są najpopularniejszym programem radiowym w Polsce (słucha ich około dziewięć milionów ludzi) a „jedynka” najczęściej słuchaną rozgłośnia, czując jednak oddech konkurencji ruszyli w Polskę. Lato z Radiem odwiedza miejscowości duże i małe. Zawsze w sobotę, zawsze przed południem. Dotarli i do nas.



W kozielskim koncercie wystąpili: Raz Dwa Trzy, Oddział Zamknięty, Halina Frąckowiak. Nurt disco- polo reprezentował Classic. Od czasu do czasu „scena” łączyła się z „centralą” i wtedy Kędzierzyn-Koźle był w całej Polsce. O mieście w kilkuminutowych wejściach mówili: Irena Kowal -miejski architekt, Mirosław Borzym -prezydent miasta, Józef Sebesta -prezes Zakładów Azotowych „Kędzierzyn” i niżej podpisany. Balon-sterowiec unosił się nad rynkiem. Kto kupił przyprawę mógł wygrać magnetofon.





PUBLICZNOŚĆ DOPISAŁA



CHWIŁA PRZERWY

Wata cukrowa, nowości muzyczne, baloniki lżejsze od powietrza. Miła bezpretensjonalna zabawa dla mieszkańców, według starej zasady „dla każdego coś...”.

Udało się, bo musiało się udać. Wszystko według planu, największe opóźnienie wynosiło dwie-trzy minuty. Słuchacz jedyinki miał koncert w pigułce, widz bawił się przez cały czas. Ja miałem okazję obserwować organizację koncertu. Rzadko się mówi o kuchni tego typu imprez. O koncercie Lata z Radiem warto, bo skłania to do kilku przemyśleń. Już kilka tygodni przed imprezą zaczęły się telefony: gdzie, co, jak dojechać, plan miasta, nazwiska, pytania do konkursu. Szczegółik po szczegółoliku. Dużo „drobiazgów” organizacyjnych musieli przygotować gospodarze: scena, podłączenie prądu, noclegi dla ekipy, rozklejenie plakatów. Jedyinka przyjechała dzień wcześniej. Uśmiech, garnitury, spokój i pewność siebie. Elektrycy będą o ósmej? Niemożliwe. Muszą być o piątej trzydzieści. Scena na ósmą. Nie, nie, nie. Ma stać na szóstą. Odkręcanie wszystkiego, co wcześniej wydawało się zapięte na ostatni guzik. Dziewiąta kawa, czterdziesty papieros. Nocne oczekiwanie na właściciela sceny. Na koniec pojawia się specjalista od scenariusza i w

dziesięć minut ustawia cały program. Rano wszyscy wiedzą co mają robić. Jest ekipa techniczna (sprzęt, nagłośnienie), są prowadzący, operatorzy wozu transmisyjnego, specjalista od aprowizacji (gdzie kawa, gdzie nocleg, co, kto i kiedy). Jest wreszcie księgowy, z walizką, rozliczający błyskawicznie wszystkie należności. Dwie urocze dziewczyny z sekretariatu prezesa programu pierwszego były najslabszym ogniwem w maszynie, za to najładniejszym. Każdy zna swoje

miejsce, swoją pracę i nie wtrąca się w to, co robią koledzy. Całość obudowana działającym systemem łączności. PRO-FE-SJO-NA-LIZM. Kiedy koncert się skończył, ekipa spakowała się i wyjechała. Robić koncert kilkaset kilometrów od Kędzierzyna. Co z tego wynika? Dwie sprawy:

-Nie jest łatwe (i tanie) zorganizowanie kilku godzin zabawy na rynku, tak by wszystko odbyło się sprawnie;

-Organizatorzy kulturalnych przedsięwzięć w mieście nie mają takiego zaplecza, takich możliwości. Mimo wszystko udaje się koncerty i festyny plenerowe zorganizować bez większych wpadek.

Uczestnicząc w różnych imprezach mieście na uwadze, że u nas też są fachowcy- organizatorzy. W całym mieście jest ich jednak dziesięć razy mniej niż w jednej ekipie Lata z Radiem. I tym się różni „prowincja” od bogatej Warszawy.

Piotr Gabrysz.

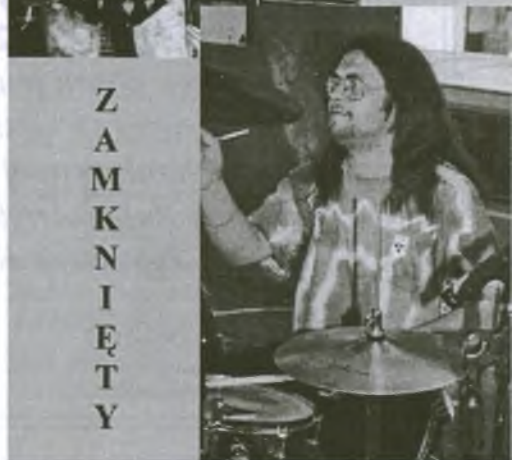
Zdjęcia Daniel Nurzyński



HALINA FRĄCKOWIAK



ODDZIAŁ



ZAMKNIĘTY

## Już prawie po wakacjach.

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO BIBLIOTEK  
MIESZKAŃCÓW NASZEGO MIASTA, ZARÓWNO TYCH,  
KTÓRZY ZROBILI SOBIE WAKACYJNĄ PRZERWĘ,  
JAK I TYCH KTÓRZY ODWIEDZAJĄ NAS SYSTEMATYCZNIE,  
A TAKŻE TYCH KTÓRZY NIE BYLI U NAS OD LAT.**

*Mamy dla wszystkich bogatą ofertę.*

*W każdej z naszych placówek (niżej publikujemy wykaz bibliotek z aktualnymi godzinami otwarcia) można wypożyczyć ciekawą i interesującą książkę, przeczytać aktualną prasę, skorzystać z księgozbioru encyklopedyczno - słownikowego, uzyskać informację na interesujący temat.*

*Ponadto w dwóch największych placówkach w Miejskiej Bibliotece Publicznej i Filii Nr 5 świadczymy usługi z zakresu laminowania i kserowania oraz wypożyczania kaset wideofonicznych, kaset magnetofonowych i płyt CD (to ostatnie w MBP).*

*Specjalna oferta dla uczniów i nauczycieli oraz miłośników klasyki polskiej i obcej. W czasie wakacji znacznie poszerzyliśmy ofertę naszej wypożyczalni kaset video o lektury szkolne. Zakupiliśmy kasety z nagraniami lektur w zakresie szkoły podstawowej i średniej.*

*Są to zarówno filmy jak i adaptacje teatralne znanych sztuk m.in. "Pan Tadeusz" i "Dziady" A.Mickiewicza, "Balladyna" J. Słowackiego, "Makbet" W.Szekspera, "Mistrz i Malgorzata" M. Bułhakowa, "Król Maciuś I" K.Makuszyńskiego oraz "Marysia i Krasnoludki" M. Konopnickiej.*

**Uwaga miłośnicy dobrej muzyki:**

*Przy Bibliotece powstał Klub Miłośników Muzyki. Członkowie Klubu mogą bezpłatnie wypożyczać płyty CD, a opłaty członkowskie przeznaczone są w całości na zakup nowości muzyki poważnej i rozrywkowej.*

*Szczegółowe informacje w wypożyczalni zbiorów audiowizualnych lub telefonicznie 82 - 32 - 25.*

### **Komitet Organizacyjny obchodów 1 września**

**z a p r a s z a**

**mieszkańców Kędzierzyna-Koźla i gmin sąsiednich  
na uroczystość patriotyczną**

**"Modlitwa za zmarłych"**

**związaną z 57 rocznicą wybuchu II wojny światowej.**

**Uroczystość odbędzie się 2 września o godz. 12.00 na  
terenie byłego obozu jenieckiego w Sławięcicach.**

**Obchody uświetni Orkiestra Wojskowa X Sudeckiej  
Dywizji Zmechanizowanej oraz Kompania Honorowa  
10 Śląskiego Pułku Artylerii Mieszanej im. Kadeta  
Zygmunta Kuczyńskiego.**

**Komitet Organizacyjny**

*Dojazd autobusem linii nr 5*

## **WYKAZ BIBLIOTEK DZIAŁAJĄCYCH NA TERENIE MIASTA**

### **Osiedle Stare Miasto**

Miejska Biblioteka Publiczna, Rynek 3, czynna codziennie od 10.00- 19.00, w soboty od 11.00 - 19.00

### **Koźle Rogi**

Filia Nr 6, ul. Sucharskiego 30 czynna w poniedziałki, środy i piątki 12.00 -19.00

### **Kłodnica**

Filia Nr 10, ul. Krasickiego 1 czynna codziennie oprócz sobót od 12.00 - 19.00, w czwartki od 11.00 -15.00.

### **Pogorzelec**

Filia Nr 1, ul. Słowackiego 6 czynna codziennie oprócz sobót od 12.00 do 19.00, w czwartki od 11.00 - 15.00.

### **Śródmieście**

Filia Nr 5, ul. Świerczewskiego 24, czynna codziennie od 10.00 - 19.00 w soboty od 11.00 - 19.00 .

Filia Nr 12, Świerczewskiego 27 (D.K. "Chemik") czynna codziennie oprócz sobót od 12.00- 19.00 w czwartki od 11.00 - 19.00.

Filia Nr 2, ul. Harcerska 12 a / 1 czynna w poniedziałki środy i piątki od 13.00 - 19.00.

### **Osiedle Awaryjne (Azoty)**

Filia Nr 13, ul. Nowotki 6 czynna codziennie od 11.00 - 18.00

### **Osiedle Piastów**

Filia Nr 11, ul. K. Wielkiego 7 (D.K. "Komes"), czynna codziennie oprócz sobót od 12.00 - 19.00

### **Osiedle Błachownia**

Filia Nr 4, ul. Wyzwolenia 7 (D.K. "Lech"), czynna w poniedziałki, środy i piątki od 12.00 - 19.00 .

### **Osiedle Sławięcice**

Filia Nr 8, ul. Batorego 32 , czynna codziennie oprócz sobót od 12.00 - 19.00, w czwartki od 11.00 - 15.00.

### **Osiedle Cisowa**

Filia Nr 9, ul. Fredry 34 (dom katechetyczny) czynna w poniedziałki, środy i piątki od 12.15 - 16.15.

# MUZEM WSI OPOLSKIEJ W OPOLU

## ogłasza otwarty konkurs fotograficzny „ZABYTKI LUDOWEJ ARCHITEKTURY DREWNIANEJ OPOLSZCZYZNY”

### I. WARUNKI UCZESTNICTWA:

1. W konkursie może wziąć udział każdy fotograf, który przyśle na adres Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu prace wykonane w technice czarno-białej lub barwnej w formacie nie mniejszym niż 20 x 30. Prace powinny być nieoprawione.
2. Praca konkursowa powinna przedstawiać zabytek (lub zabytki) drewnianej architektury ludowej z terenu województwa opolskiego.
3. Każda zgłoszona praca powinna na odwrocie zawierać następujące informacje: imię i nazwisko autora, wiek, dokładny adres, tytuł zdjęcia i czas powstania.
4. Prace należy dostarczyć osobiście bądź przesłać pocztą (zabezpieczając przed uszkodzeniem podczas przesyłki) z dopiskiem „KONKURS FOTOGRAFICZNY” na adres: Muzeum Wsi Opolskiej, ul. Wrocławska 174, 45-835 Opole.

### II. TERMIN NADWSYLANIA PRAC:

1. Termin dostarczenia prac upływa z dniem 30 września br. - w przypadku przesyłki decyduje data stempla pocztowego

### III. POSTANOWIENIA OGÓLNE:

1. Przeglądu zgłoszonych prac dokona powołana Komisja Konkursowa, w skład której wejdą fotograficy-profesjonaliści oraz przedstawiciel Muzeum Wsi Opolskiej.
2. Zakwalifikowane do ekspozycji prace prezentowane będą na wystawie pt. „Zabytki ludowej architektury drewnianej Opolszczyzny”. Termin wystawy zostanie ustalony w terminie późniejszym.
3. Prace nagrodzone i wyróżnione przechodzą na własność organizatora.
4. Organizator zastrzega sobie prawo do nieodpłatnych reprodukcji prac dla celów reklamowych oraz do ewentualnego prezentowania wystawy w innych ośrodkach w kraju.
5. Prace nie nagrodzone należy odebrać u Organizatora do 30 października br.

### IV. NAGRODY

1. Komisja Konkursowa przyzna autorom najlepszych prac następujące nagrody:  
I NAGRODA 500,- zł  
II NAGRODA 300,- zł  
III NAGRODA 200,- zł oraz wyróżnienia w wysokości 100,- zł.
2. Komisja Konkursowa zastrzega sobie prawo innego podziału nagród.

### V. OGŁOSZENIE WYNIKÓW:

1. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w lokalnych środkach masowego przekazu.
2. Autorzy zgłoszonych do konkursu prac zostaną powiadomieni indywidualnie o jego wynikach i zaproszeni do udziału w uroczystym podsumowaniu.

### VI. INFORMACJE:

Wszelkich informacji dotyczących konkursu udziela Dział Oświatowy Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu ul. Wrocławska 174, nr tel. 743021 w. 38.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU.

## AKADEMIA WING CHUN KUNG-FU

### ZAPRASZA NA ZAJĘCIA CHIŃSKIEJ SZTUKI SAMOOBRONY.

ZAPISY I INFORMACJE 02.09.96 GODZ. 17.00.

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 7- SALA GIMNASTYCZNA (WEJŚCIE OD STRONY BOISKA).

KĘDZIERZYN-KOŹŁE UL. 1 MAJA 3 TEL. 83-82-46

PROponujemy:

1. NAUKĘ TRADYCYJNEGO STYLU KUNG-FU
2. ZAJĘCIA REKREACYJNO SPORTOWO RELAKSACYJNE Z ELEMENTAMI CHIŃSKIEJ GIMNASTYKI TAI-CHI
3. ZAJĘCIA RODZINNE (DZIECI I RODZICE)
4. ZAJĘCIA INDYWIDUALNE I GRUPOWE
5. INNE PROPOZYCJE DO UZGODNIENIA.



## REGULAMIN

### Dziecięcej Odznaki "Przyjaciel Miasta"

#### I. POSTANOWIENIA OGÓLNE

1. Towarzystwo Ziemi Kozielskiej ustanawia Dziecięcą Odznakę "Przyjaciel Miasta".
2. Celem ustalenia odznaki jest zachęcenie już od najmłodszych lat do poznawania własnego miasta, jego walorów historyczno-krajozrazowych, wspólnego dorobku oraz do uprawiania rodzinnych spacerów jako jednej z form wypoczynku oraz zintegrowania się z najbliższym środowiskiem.
3. Odznakę Przyjaciela Miasta może zdobyć każde dziecko, które ukończyło 5 lat, z tym, że w czasie odbywania wycieczek wymagana jest opieka osób pełnoletnich.
4. Przedszkole, Towarzystwo Ziemi Kozielskiej, działacze i nauczyciele przedszkola powinni czuwać nad rzetelnością zdobywania odznaki i jej odpowiednią rangą.
5. Wzór Dziecięcej Odznaki „Przyjaciel Miasta” ustala Towarzystwo Ziemi Kozielskiej.

#### II. WARUNKI ZDOBYWANIA ODZNAKI

1. Udział w wycieczkach po mieście prowadzonych przez przewodnika, wychowawców lub indywidualnie udokumentowane w kronice.
2. W trakcie odbywania wycieczek obowiązują je:
  - a) zwiedzanie Muzeum Ziemi Kozielskiej w Baszcie,
  - b) poznawanie najcenniejszych zabytków naszego miasta:
- 1) Zespół Zamkowy ul. Kraszewskiego  
- Baszta wraz z fragmentem murów obronnych,  
- Budynek zamkowy,  
- Przedzamcze.
- 2) Ciąg budynków - pierwotnie koszar - ul. Targowa 13-27.
- 3) Zabytkowe kamienice przy ul. Piastowskiej i na Rynku.
- 4) Kościół parafialny p.w. Św. Zygmunta ul. Złotnicza.
- 5) Wieża ciśnien, budynek pompowań, budynek biurowy przy ul. Filtrowej 2.
- 6) Ulica Wyspa z zabudowaniami: tzw. Okraglak, Stajnia, Studnia.
3. Zwiedzanie dwóch zakładów pracy, np. Zakłady Produkcyjne, Mleczarnia.
4. Zwiedzanie instytucji użytku publicznego:
  - 1) Urząd Miasta,
  - 2) Wydawnictwo Gazety „Serwus”,
  - 3) Radio Park,

- 4) Poczta,  
5) Biblioteka

5. Udział w przynajmniej jednej imprezie dla dzieci organizowanej w mieście, np. - konkurs plastyczny organizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną - Dzień Kozła 1 czerwca.

6. Udział w spotkaniach z ciekawymi ludźmi naszego miasta, np:  
- Kawaler Orderu Uśmiechu,  
- artysta plastyk,  
- działacz na rzecz miasta.

### III. POTWIERDZENIE WYKONANIA WYMOGÓW NA DZIECIĘCĄ ODZNAKĘ „PRZYJACIEL MIASTA”:

1. Podstawą do ubiegania się o przyznanie odznaki jest dowolnie wykonana, indywidualnie lub zbiorowo kronika pt. "Poznajemy nasze miasto", która jest również potwierdzeniem pobytu w różnych miejscach.

2. Potwierdzeniem pobytu i zwiedzania określonego obiektu lub udziału w spotkaniu z ciekawymi ludźmi miasta czy w organizowanej imprezie, są prace plastyczne dzieci, odcisk pamięci, bilet wstępu, samodzielnie wykonany opis, fotografie i.t.p.

### IV. REGULAMIN DZIECIĘCEJ ODZNAKI „PRZYJACIEL MIASTA” ZATWIERDZONY ZOSTAŁ PRZEZ TOWARZYSTWO ZIEMI KOZIELSKIEJ W DNIU 17.05.1995r.

## POWIAŁO EUROPA

Ma 170 centymetrów wzrostu, nie mówi, na każde życzenie robi kawę i inne napoje, mrużąc przy tym przyjemnie.

Wzorzec gospodyni domowej? Nie, to przybliżony opis automatu do kawy zainstalowanego w Urzędzie Miasta przez firmę Fun-Art Factory. Napoje kosztują złotówkę i złoty pięćdziesiąt. Jak na razie jest kawa w kilku odmianach, herbata, kakao, czekolada, mleko. Automat można zaprogramować na dowolny napój łączony z winem (bezalkoholowym). Jak się dowiedzieliśmy maszyna kosztowała piętnaście tysięcy złotych, ma ośmioletnią gwarancję a na właściciela zaczyna zarabiać dopiero po kilku latach. „Fun-Art” ma zamiar zamontować jeszcze kilkanaście takich automatów w różnych punktach miasta. Identyczny automat stoi w holu kędzierzyńskiego dworca PKP.

## NASI W STOLICY

Dwieście dziesięć prac różną techniką powstało XVII Międzynarodowych Spotkaniach Artystów Plastików „Konfrontacje. Kędzierzyn 96”. Wprawdzie plener zakończył się siódmego czerwca, ale już drugiego września rozpoczyna się wystawa. Nie byle gdzie. Prace dwudziestu uczestników pleneru wystawione będą w Galerii w starej Kordegardzie (Łazienki. Warszawa). Wystawa potrwa do końca września a w październiku powraca do miasta. Do sali wystawowej Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego.

# REPORTAŻ O AZOTACH

**Komitet Organizacyjny 50-lecia Zakładów Azotowych „Kędzierzyn” S.A. przy współudziale Krajowego Klubu Reportażu, „Gazety Opolskiej” i Zarządu Kędzierzyna-Koźła ogłasza otwarty konkurs na reportaże, tematycznie związane z szeroko pojętą przeszłością i dniem dzisiejszym przedsiębiorstwa oraz miasta.**

Organizatorom konkursu szczególnie zależy na obiektywnym ukazaniu - poprzez jednostkowe i zbiorowe losy ludzi, ich dramaty, konflikty, sukcesy i klęski- złożonej historii Zakładów oraz miasta. Jej początki rodziły się w trudnych, powojennych latach, kiedy brak doświadczenia w budowie tak wielkich obiektów oraz ich zaplecza nadrabiano zapałem, poświęceniem, popełniając przy tym wiele błędów, pomyłek. Z latami dorastali ludzie, ukształtowała się wysoko kwalifikowana kadra, która potem odegrała wielką rolę w rozbudowie polskiego przemysłu chemicznego, a w mieście potrafiła lepiej organizować i tworzyć odpowiednie warunki życia. Załoga „Azotów” szybko też potrafiła znaleźć się w warunkach gospodarki rynkowej, dzięki czemu przedsiębiorstwo mimo chwilowych trudności zdobyło silną pozycję w polskiej gospodarce i ma realne szanse dalszego, nowoczesnego rozwoju. Społeczność miejska zaś przewyżczając dawne uprzedzenia kulturowo-historyczne mieszkańców staje się środowiskiem bardziej zintegrowanym, żyjącym problemami charakterystycznymi dla przemysłowych aglomeracji:

### WARUNKI KONKURSU:

Prace wcześniej nie publikowane, zaopatrzone godłem, w objętości do 15 stron maszynopisu, w trzech egzemplarzach należy nadsyłać do 30 listopada 1996 r. na adres: Zakłady Azotowe „Kędzierzyn” S.A., Komitet 50-lecia, 47-223 Kędzierzyn-Koźle, skr. poczt. 163. W zamkniętej kopercie wraz z godłem należy podać imię, nazwisko, adres autora.

**Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do 15 stycznia 1997r.**

#### NAGRODY:

I nagroda	3500,- zł
II nagroda	2500,- zł
2 III nagrody po	2000,- zł
5 wyróżnień po	1500,- zł

Prace wyróżnione i nagrodzone oraz wytypowane przez jury zostaną opublikowane w „Gazecie Opolskiej”, „Trybunie Kędzierzyńskich Azotów” oraz w wydawnictwie książkowym.

Dla zapewnienia niezbędnej ilości znaczących reporterów należy ufundować 10 wadiów po 500 zł. Wadium zobowiązuje bowiem do nadesłania na konkurs przynajmniej jednej pracy, gdyż w innym przypadku autor musi zwrócić pobraną kwotę.

## AZOTY NA ZNACZKU

Zakłady Azotowe „KĘDZIERZYN” S.A. ogłaszają konkurs na okolicznościowy znaczek z okazji 50-lecia istnienia przedsiębiorstwa. Znaczek będzie noszony przez wszystkich pracowników firmy w trakcie obchodów jubileuszu, dlatego powinien posiadać wygodne i bezpieczne zapięcie. Motywem wizualnym powinno być logo naszych zakładów oraz jubileusz. Sposób zapięcia pozostawiamy inwencji wykonawcy projektu. Znaczek będzie wykonany z metalu. Mile widziane sugestie projektantów co do wykonawcy znaczka.

### REGULAMIN

1. W konkursie mogą wziąć udział osoby prawne oraz osoby fizyczne, które ukończyły 18 rok życia.
2. Projekty należy nadsyłać w formie rysunków wykonanych na białym kartonie formatu A4 pod adresem: Zakłady Azotowe „Kędzierzyn” S.A. Biuro Marketingu 47-220 Kędzierzyn-Koźle. skr. poczt. 163
3. Termin nadsyłania prac upływa 31 grudnia 1996r. (decyduje data stempla pocztowego).
4. Nagrodą w konkursie jest 1500 PLN.
5. Wybór najlepszej pracy i rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do końca stycznia 1997r.
6. Zwycięzca konkursu zostanie powiadomiony pocztą. Dodatkowych informacji udziela: Grażyna Baniak, Biuro Marketingu, tel. (077) 81-38-34.



## KĄCIK SZACHOWY

Zwycięstwem arcymistrzyni Agnieszki Brustman z „Polonii” Warszawa (na zdjęciu), aktualnej mistrzyni Polski na 1996 rok, zakończył się XI Ogólnopolski Turniej Szachowy „Chemików” rozgrywany w dniach 14 - 21.07.1996r. w Kędzierzynie-Koźlu. W 9 rundach zdobyła 7 punktów nie przegrywając ani jednej partii, a oto dalsza kolejność:

- |  |               |
|--|---------------|
| 2. FM Bogdan Grabarczyk - „Rymer” Niedopczyce      | - 6,5 punktów |
| 3. m. Genaodij Rumiancer - Ukraina                 | - 6,5 punktów |
| 4. GM Robert Kuczyński - „Liczyrzepa” Jelenia Góra | - 6,5 punktów |
| 5. IM Michaił Kozakor - Ukraina                    | - 6,5 punktów |
| 6. FM Adam Cichoński - „Jantar” Pruszcz Gdański    | - 6,5 punktów |
| 7. m Artur Goj - „Czarny Koń” Bukowo               | - 6,0 punktów |
| 8. IM Stanisław Kostyra - „Rymer” Niedopczyce      | - 6,0 punktów |
| 9. FM Henryk Seifert - „Rymer” Niedopczyce         | - 6,0 punktów |
| 10. K.Sergiej Sploshror - Białoruś                 |               |



Najlepszy zawodnik z Kędzierzyna-Koźła Marian Sefeld uklasował się na 24 miejscu w grupie „B” zdobywając 5 punktów.

W turnieju startowało 100 zawodników z Azerbejdżanu, Białorusi, Czech, Niemiec, Rosji, Ukrainy i Polski.

Sponsorami turnieju byli:

Zakłady Azotowe „Kędzierzyn” S.A., Zakłady Chemiczne „Błachownia” S.A., Zakład Remontowy „Remzak”, CPN „Technopol”, BPH Oddział w Kędzierzynie-Koźlu Spółdzielnia „Promień”, Spółdzielnia „Twórczość”, Firma „Melowhide”, Instytut Ciężkiej Syntezy Organicznej.

Obsługę komputerową turnieju zabezpieczył „Remzak”. Organizatorami turnieju tradycyjnie był Urząd Miasta w Kędzierzynie-Koźlu i Klub Szachowy „Szach”. W grupie „B”, w której startowali zawodnicy z rankingiem poniżej 2000 kolejność była następująca:

- |  |             |
|--|-------------|
| 1. Grzegorz Plutecki - RKS Radomsko            | 7,5 punktów |
| 2. Jacek Kaliński - „Hetman” Kędzierzyn-Koźle  | 7,0 punktów |
| 3. Adrian Wiśniewski - RMKS Rybnik             | 6,5 punktów |
| 4. Jarosław Kowalewski - „Jedwabnik” Milanówek | 6,5 punktów |
| 5. Marcin Nojbor - „Społem” Opole              | 6,0 punktów |
| 6. Ilkin Manafor - Azerbejdżan                 | 6,0 punktów |
| 7. Kazimierz Arandarski - „Hetman” Piast       | 5,5 punktów |
| 8. Zdzisław Gruca - „Szach” Kędzierzyn-Koźle   | 5,5 punktów |
| 9. Andrzej Klimiec - „Szach” Kędzierzyn-Koźle  | 5,5 punktów |
| 10. Alfred Jach - RMKS Rybnik                  | 5,5 punktów |

Antoni Prokopczuk

## ZWYCIĘSKI TURNIEJ

Z okazji „Dni Miasta” rozegrano w hali Zespołu Szkół przy ulicy Skarbowej w Kędzierzynie-Koźlu I turniej koszykówki juniorów. Bezapelacyjnie wygrali gospodarze - MMKS, którzy tym samym zdobyli puchar ufundowany przez Wydział Inicjatyw Miejskich Urzędu Miasta. Na ten sukces zapracował zespół w składzie: Leszek Słowik, Patryk Ignacy, Robert Bieliń, Seweryn Gabor, Marcin Pałczyński, Tomasz Roman, Damiak Haftaniuk, Marcin Zając, Adam Konic, Paweł Pakosz, Rafał Jaszczuk, Dariusz Sosnowski, Mateusz Barański - trener Wiktor Sobierajski. Najskuteczniejszym graczem imprezy został Rafał Onyszkiewicz z KS „Carbo” Gliwice, a najwszechstronniejszym - Rafał Bieliń (MMKS). Sędziowali: Jerzy Kłeczek i Mieczysław Lewandowski z Opola. Wyniki turnieju KS „Carbo” Gliwice - KS „Strzała” Opole 53 - 41  
MMKS Kędzierzyn-Koźle - BK Lokomotiva Krnov 42 - 33  
MMKS - „Carbo” Gliwice 50 - 42  
Lokomotiva - „Carbo” Gliwice 34 - 31  
MMKS - „Strzała” Opole 29 - 35  
Lokomotiva - „Strzała” Opole 31-28  
Także medalowe 3 miejsce wywalczyli koszykarze MMKS-u na podobnym turnieju w Gliwicach. Ulegli tam nieznacznie Carbo 64 - 66 i Manhattanowi Katowice 81 - 84. Najskuteczniejszym strzelcem został kędzierzynianin Paweł Pakosz, który zdobył 55 punktów w 2 meczach.

## NASI NA OLIMPIADZIE

Dobre wyniki osiągnięte przez młodych sportowców z Kędzierzyna-Koźła zaoferowały powołania do reprezentacji Opolszczyzny. Podczas II Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Bydgoszczy wystąpią: Jarosław Kopytko (Centrum Kolarskie), Aleksandra Dutkiewicz, Piotr Florczyk (MMKS), Paweł Zdon (KS Sławięcice) i Przemysław Gnielka (MMKS). Naszym reprezentantom życzymy udanych sukcesów i zdobyczy medalowych.

## MAGDA POZA PODIUM

Nie trafiła tym razem z formą Magdalena Kupiec (MMKS), która startowała w letnich pływackich mistrzostwach Polski w Lublinie. Podopieczna trenerki Jolanty Kocjan, która zawsze zdobywała medale na tego typu imprezach nie stanęła niestety na „pudle”. W wyścigu na 50 m stylem motylkowym była piąta, na tym samym miejscu ukończyła zmagania na 100m stylem klasycznym. Jako szósta przypłynęła na dystansie 50 m stylem klasycznym.

W najbliższych dniach zapadnie decyzja, czy Magdalena Kupiec wyjedzie na pływacki staż i studia do USA.

## NOWE NADZIEJE PIŁKARZY

Nieco wcześniej niż zwykle przystąpili do gry w sezonie 1996/97 futboliści ligi międzywojewódzkiej. Działacze piłkarskiej centrali przyspieszyli rozgrywki, aby jeszcze jesienią „zaliczyć” przynajmniej dwa spotkania rundy rewanżowej - ma to zapobiec problemom, jakie stworzyła tegoroczna, przedłużona zima, kiedy to trzeba było przekładać mecze na środek tygodnia. Nie sprzyjała taka sytuacja, ani podnoszeniu poziomu gry, ani normalnej pracy szkoleniowej. Tym razem „dmuchnięto na zimne”, oby z dobrym skutkiem.

Z nowymi nadziejami przystępują do tych zmagani piłkarze Unii Kędzierzyna-Koźła. Działacze podczas krótkiej, wakacyjnej przerwy dołożyli starań, aby wzmocnić drużynę. Kibice obejrzą zatem sporo nowych twarzy. Prowadzenie Unii powierzono Leszkowi Dunajczykowi z Zabrze. Jego asystentem jest Józef Borzęcki. Do meczów mistrzowskich szeroka kadra zawodników przygotowywała się najpierw na własnych obiektach, a później na zgrupowaniach w Łaskach koło Kępna. Trenerzy mają do dyspozycji sporą grupę utalentowanych młodych chłopców, którzy ukończyli wiek juniora.

- *Gdyby udało się wygrać kilka pierwszych, jakże ważnych spotkań to będziemy walczyć o dwa miejsca premiowane awansem do III ligi* - mówi Leszek Dunajczyk. Jest to zarówno marzeniem działacza jak i szkoleniowca. Oby tylko młodzi futboliści sprostitli zadaniom, czego im wszyscy życzymy.

W inauguracyjnym meczu Unia zdobyła 1 punkt remisując w Otmuchowie z Czarnymi 1-1.

Aktualna kadra przedstawia się następująco:

**Bramkarze:** Michał Barszcz, Grzegorz Niewiadomski, Leszek Biskup (przybył z Górnika Zabrze),

**Obroncy:** Zbigniew Matyjasek, Łukasz Michniewicz, Robert Żymelka, Tomasz Mikoluk (wrócił z Garbarni Kraków), Adam Paszek (z Górnika Zabrze), Paweł Rybotycki (wrócił z LZS Walce), Rafał Stolarewski. **Pomocnicy i napastnicy:** Arkadiusz Grobosz (z Górnika Zabrze), Marcin Głazowski, Mariusz Sójka (z Górnika Zabrze), Grzegorz Syrek, Michał Kasperek (z Carbo Gliwice), Jarosław Niciejewski, Jarosław Dzielwski, Leszek Jędraszczyk (wrócił z Siarki Tarnobrzeg), Dariusz Świerkosz (z LZS Walce) i Grzegorz Wieczorek (wrócił z Odry CPN Koźle).

**Z drużyny ubyli:** wieloletni kapitan Unii Adrian Stobrawe, który szuka nowego klubu, Mariusz Gnoiński (wypożyczony do MK Katowice) oraz Krzysztof Zega, Krzysztof Dronia i Dariusz Jagodziński - są w trakcie poszukiwania klubów.

### Terminarz rozgrywek:

31.08. Unia - Metal Kluczbork

15.09. Unia - Piast Cieszyń

28.09. Unia - Śląsk Łubniano

13.10. Unia - Unia Oświęcim

26.10. Unia - Morcinek Kaczyce.

Nieco później zainaugurują występy w lidze wojewódzkiej piłkarze „Odry CPN” Koźle. Dobre występy podopiecznych Henryka Sadowskiego w ubiegłym sezonie i wysokie 3 miejsce zaostrzyły apetyty kibiców na powtórkę oraz o awans wyżej.

Szerzej o klubie z ulicy Chrobrego napiszemy w następnym numerze „Serwusa”.

### Terminarz rozgrywek rundy jesiennej:

25.08. Odra CPN - TOR Dobrzeń Wielki

07.09. Odra CPN - GUS Grodków

21.09. Odra CPN - Pogoń Prudnik

05.10. Odra CPN - Unia Tułowice

26.10. Odra CPN - Budowlani Strzelce

09.11. Odra CPN - Skalniki Tarnów Opolski.

## ZAJFERT DRUGI ZAJFERT SIÓDMY

Stanisław Zajfert, niezmordowany triathlonista z Kędzierzyna-Koźła stale udowadnia, że jest w czołówce sportowców-weteranów w tej dyscyplinie sportu. W czasie III Ogólnopolskich Zawodów o puchar Piastów w klasyfikacji generalnej zajął trzecie miejsce, a w kategorii weteranów był drugi.

Wcześniej startował na Mistrzostwach Europy w triathlonie na dystansie olimpijskim. (Szombately na Węgrzech). Na 158 weteranów zajął znakomite siódme miejsce. Triathlon olimpijski to 1,5 km pływania, 40 kilometrów jazdy rowerem i 10 kilometrów biegu.

## NIEPOCIESZONA ANIA

Po raz piąty na kortach Sopotkiego Klubu Tenisowego rozgrywany był turniej pań Prokom Polish Open. Do rozgrywki przystąpiła w nim kędzierzynianka Anna Żarska. Niestety już w eliminacjach musiała uznać wyższość Czeszki Evy Martincovej ulegając w dwóch setach 2-6, 0-6. Po tym meczu niepokieszona Ania stwierdziła, iż rywalka zagrała rewelacyjnie, natomiast nasza tenisistka obiecała rewanż i bardziej udany występ w mistrzostwach Polski. Trzymamy kciuki.

W dniach 03 - 04.08.1996r. w miejscowości ZWOLEŃ na Słowacji odbył się **Samochodowy Wyścig Górski**, w ramach którego zorganizowano eliminację Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski. Automobilklub kędzierzyńsko-kozielski reprezentował mieszkaniec Kędzierzyna-Koźła **Leszek Koraszewski** najlepszy kierowca Okręgu Opolskiego. Nasz zawodnik startował w klasie H-2 na samochodzie Audi S-2, w swojej klasie zajął I miejsce, natomiast w klasyfikacji generalnej zajął 13 pozycję ustępując między innymi 9-ciu kierowcom startującymi „formułami”. Wynik ten zapewnił Leszkowi Koraszewskiemu tytuł II V-ce Mistrza Polski w klasie H-2.

## PIĄTA SETKA PANI WANDY

Reprezentantka Zakładów Azotowych Wanda Pawlak-Gołąbek uczestniczyła w międzynarodowych zawodach biegowych na dystansie 100 km w Szwajcarii. Zawodniczki wystartowały o godzinie 22.00, a ukończyły bieg o 15.00 następnego dnia. Pani Wanda po raz piąty w swej bogatej karierze sportowej pokonała w doborowym towarzystwie ten potężny dystans, przybiegając na metę w doskonałej formie. Organizatorzy zgodnie z regulaminem uhonorowali naszą zawodniczkę za ten wspaniały wyczyn złotym medalem. My także dołączamy się z gratulacjami.

*Pogrążonym w smutku i żalobie*

## ZAKŁAD POGRZEBOWY

*A. T Felsztyńscy*

zapewnia załatwianie wszelkich formalności związanych z organizacją pogrzebu w kraju i za granicą

KĘDZIERZYN,  
ul. Głowackiego 24, Tel./Fax /077/ 83-54-53  
KOŹLE,  
ul. 24 kwietnia 9, Tel. /077/ 82-41-41  
TEL. domowy  
- całą dobę /077/ 83-41-84



## AUDI ZWYCIĘŻA

Jeżdżący w barwach Kędzierzyna-Koźla Lech Koraszewski zdobył tytuł II wicemistrza Polski w klasie H2 w samochodowych wyścigach górskich. Jego Audi S2 było najszybsze na Słowacji, gdzie rozgrywano międzynarodowe zawody będące równocześnie eliminacją do krajowych zmagani o punkty.

## HYDRO, MONO I F1

Trzydziestego sierpnia rozpoczynają się Mistrzostwa Polski Modeli Pływających w klasie F1,F3,F7-Eko, Hydro i Mono. Miłośników sportów motorowodnych w miniaturce zapraszamy na „Trójkąt” od trzydziestego sierpnia, dziesiąta rano. Impreza potrwa trzy dni.

## JUNIORZY LEPIEJ

Młodzi pływacy MMKS-u Kędzierzyna-Koźla wzięli udział w Letnich Mistrzostwach Polski do lat 13, które odbyły się Gorzowie Wielkopolskim. Naszych barw bronili: Hanna Baczyńska, Edyta Kulbacka, Izabela Blahut, Przemysław Blak i Tomasz Boruta. Pierwszą lokatę wywalczył w finale B Tomasz Boruta - wszyscy trenowani przez Agatę Skorulską. Szóste miejsce zajęła Hanna Baczyńska, a na piątym uplasował się Przemysław Blak. Rosną więc następcy Olimpijki z Barcelony - Magdy Kupiec.

**OSOBY,  
KTÓRE UKOŃCZYŁY  
W 1956 ROKU  
SZKOLĘ PODSTAWOWĄ  
NR 1,  
PROSZONE  
SĄ O KONTAKT:  
TEL. 83-51-97**

**SPRZEDAM  
CINQUECENTO 704.  
ROK 1994  
35 TYS.KM.  
NIEBIESKI METALIC.  
TEL. 83-31-59  
PO GODZ. 15.00**

Jeszcze do 15 września

# KIERMASZ SZKOLNY

**Kędzierzyn-Koźle, ul. GŁOWACKIEGO 1  
(w podwórzu)**

Gigantyczny asortyment  
nowości szkolnych

Możliwość realizacji indywidualnych zamówień

Ceny na każdą kieszeń





# BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA

## II ODDZIAŁ W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU

*SZANOWNI PAŃSTWO,*

*BPH SA II Oddział w Kędzierzynie-Koźlu z myślą o Państwa potrzebach przedstawia kredyt na zakup samochodu.*

Za pośrednictwem naszego Banku możecie Państwo kupić samochody marki: FIAT, RENAULT, OPEL, samochody produkowane przez DAEWOO Centrum FSO, a także samochody używane maksymalnie 5 lat.

Wysokość kredytu uzależniona jest od sytuacji finansowej Kredytobiorcy (przy obliczaniu zdolności płatniczej uwzględniane są również dochody współmałżonka).

### **KREDYT MOŻE FINANSOWAĆ MAKSYMALNIE:**

- 100 % wartości samochodu - w przypadku samochodów nabywanych u dealerów Renault, Opla, Daewoo
- 80 % wartości samochodu - dealerzy Fiata
- 50 % wartości samochodu używanego.

Zabezpieczenie kredytu stanowi zastaw bankowy na samochodzie i cesja polisy ubezpieczeniowej Auto Casco.

### **KLIENT MA MOŻLIWOŚĆ DOKONANIA WYBORU W SPOSOBIE NALICZANIA ODSETEK:**

- uśrednionych - polegających na ustaleniu miesięcznych rat odsetkowych w równej wysokości,
- od faktycznego, pomniejszonego o każdorazową spłatę zadłużenia.

Oprocentowanie kredytu jest uzależnione od okresu spłaty.

Przy 5-letnim okresie kredytowania roczny koszt kredytu wynosi 13,9 %, co w przypadku kredytu w wysokości 10.000 zł daje miesięczną kwotę raty i odsetki = 283,16 zł.

Dla posiadaczy kont osobistych ROR w naszym Oddziale istnieje możliwość obsługi kredytu w formie bezgotówkowej.

**Oddział BPH S.A. Kędzierzyn-Koźle ul. Świerczewskiego 7, tel. 83-50-41,  
Filia banku mieści się przy ul. Korfantego 21, tel. 83-83-31**

# **BANK BPH TO TWÓJ BANK**